10 gr. **ABC** w 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„WYKREŚLIMY Z PAMIĘCI LUDZI WSZYSTKIE FAKTY Z DZIEJÓW MINIONYCH NIE POŻĄDANE DLA NAS. POZOSTAWIAJĄC TYLKO TE, KTÓRE UWYDATNIAJĄ POSTĘPKI GOJÓW".

Protokuły Mędrców Syonu.

Nr. 342 A Warszawa, wtorek 26 października 1937 r. **Rok XII**

Ministrowie na żołdzie oszusta

Skandaliczna afera Barmata

wstrząsnęła opinią publiczną Belgii

BRUKSELA, 25. 10. Belgia ma obecnie ponurą aferę korupcyjną, przypominającą swymi rozmiarami i metodami, jakie stosowali główni jej aktorzy, aferę Stavisky'ego we Francji.

TECZKA NR 13444

Początkiem ujawnienia oszukańczych machinacji bankierów Barmatów, stała się interpelacja sen. Dorlodot'a do ministra sprawiedliwości. Zażądał on zapoznania parlamentu z t. zw. „teczką nr. 13444", która zawiera szczegóły śledztwa w sprawie oszustw Barmata. Sen. Dorlodot zapytał jednocześnie, czy prawdą jest, że dwóch ministrów podczas pełnienia swych funkcji było pełnomocnikami Barmata i interweniowało u kierowników Banku Belgijskiego w celu ułatwiania mu oszustw. Chodzi tu o byłego premiera Renkina i ministra oświecenia publicznego Petitjean.

PENSJE MIN. PETITJEAN

Min. Petitjean gdy był adwokatem i pełnomocnikiem Barmata otrzymywał 5 tysięcy franków pensji miesięcznie. Gdy został jednym z przywódców partii liberalnej, Barmat podwyższył mu pensję do 7.500 franków. Z chwilą, gdy Petitjean wszedł w skład rządu belgijskiego, obejmując tekę oświecenia, pensja jego u oszukańczego bankiera wynosiła 17,500 franków. Było to uposażenie przeszło dwukrotnie wyższe od tego, które Petitjean pobierał jako minister.

Minister sprawiedliwości mimo że afera Barmata wstrząsnęła całą Belgią odmówił jednak odpowiedzi na interpelację sen. Dorlodot.

ŁAPÓWKI ZA DYSKRECJĘ

Następnym ogniwem sensacyjnej afery stały się rewizje przeprowadzone w Banku Belgijskim z polecenia prokuratora królewskiego. Równocześnie przeprowadzono również rewizję w szeregu wielkich instytucyj finansowych kierowanych przez gubernatora Banku Belgijskiego, Francka i wybitnego finansistę belgijskiego Fabri. Podczas tych rewizji policja skonfiskowała szereg dokumentów, dotyczących łapówek udzielanych wybitnym mężom stanu za ich dyskrecję w sprawie afery Barmata.

Ujawnienie afery Barmata zrobiło w Belgii tym większe wrażenie, iż utrzymuje się opinia, że Bank Belgijski z całą świadomością pożyczał Barmatowi pieniądze, wiedząc, iż prowadzi on oszukańcze machinacje i lada chwila grozi mu krach. Straty Banku Belgijskiego wynoszą olbrzymią sumę 35 milionów franków.

NA CZYM POLEGA AFERA?

Żydowscy bankierzy, bracia Juliusz (?) i Henryk (?) Barmatowie założyli w Belgii Bank Północny, któremu szereg obywateli belgijskich powierzyło swoje oszczędności. Bank Północny za poparciem szeregu wybitnych osobistości uzyskał kredyt dyskontowy w Belgijskim Banku Narodowym i zdołał go wykorzystać do wysokości 35 milionów franków. Nagłe i niespodziewane bankructwo Banku Północnego naraziło tysiące osób na bardzo poważne straty. Oszukańczy bankierzy Barmatowie zostali oskarżeni o złośliwe bankructwo, fałszerstwa i oszukańcze transakcje giełdowe na ogólną sumę przeszło 100 milionów franków.

Samobójstwo gen. Etienne

BRUKSELA, 25. 10. W poniedziałek, późnym wieczorem, popełnił samobójstwo, zadając sobie dwa ciosy nożem w okolicę serca gen. Etienne.

Gen. Etienne opuścił armię w r. 1929 i objął stanowisko dyrektora w banku „Goldszieher i Penso" i był zamieszany w aferę Barmatów.

Premier van Zeeland w poniedziałek rano porozumiewał się ze swymi kolegami ministerialnymi, a następnie złożył wizytę królowi, podczas której zapadła zapewne decyzja dymisji van Zeelanda.

Duże wrażenie wywołało zarządzenie ministra finansów de Manna, który udzielił gubernatorowi Belgijskiego Banku Narodowego, Franckowi, 3-miesięcznego urlopu, rozpoczynającego się z dn. 25 października.

Proces inż. Doboszyńskiego

rozpocznie się 6 grudnia

KRAKÓW, 25. 10. (tel. wł.). Proces inż. Adama Doboszyńskiego rozpocznie się przed Sądem Przysięgłych w Krakowie w dniu 6 grudnia br.

Jak wiadomo, werdykt ławy przysięgłych, jednomyślnie uniewinniający inż. Doboszyńskiego, został podczas pierwszej rozprawy zasystowany przez Trybunał. Wobec tego w dniu 6 grudnia rozpocznie się druga rozprawa, do której wyznaczono nowy komplet sędziowski pod przewodnictwem prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie d-ra Nowosielskiego. Oskarżenie wnosić będzie tak, jak przy pierwszym procesie, prok. Szypuła. Proces potrwa około dwóch tygodni.

Znowu adwokat-Polak

przyjął aplikanta-żyda

Ostatni numer „Palestry" oficjalnego organu Warszawskiej Rady Adwokackiej znowu przynosi niepojętą wiadomość, że adwokat Henryk Gacki w Warszawie przyjął na swego aplikanta Maurycego Proszowera.

10 tysięcy robotników stolarskich

rozpoczęło strajk

W poniedziałek wybuchł w Warszawie strajk robotników stolarskich, którzy od dłuższego czasu prowadzili akcję o zawarcie umowy zbiorowej.

Ponieważ sobotnia konferencja w Inspektoracie Pracy wobec nieustępliwego stanowiska przedsiębiorców nie dała wyników, w poniedziałek o g. 8-ej rano rozpoczął się strajk 10 tysięcy robotników.

O ile umowa zbiorowa nie zostanie zawarta, strajk ma być zaostrzony.

Głodówka personelu szpitala w Chełmie

Manifestacyjne zebranie Związku Polskiego

W Chełmie odbyło się wielkie manifestacyjne zebranie Zw. Polskiego zwołane celem zajęcia stanowiska przez Zw. Polski wobec usunięcia prezesa i jednego z założycieli Koła Zw. Polskiego w Chełmie dr. Szulza w szpitalu psychiatrycznym.

Na zebranie przybyło ponad 500 osób. Przybycie dr. Szulza powitali obecnie wielką owacją — okrzyki „Niech żyje dr. Szulz. Precz z żydami Fuhrmanem i Katzówną" — długo rozbrzmiewały w sali.

Na zebraniu przemawiał najpierw

Na zebraniu przemawiał najpierw inż. Cudny, który zapoznał zebranych z całokształtem sprawy. Dr. Szulz w swym przemówieniu podkreślił stosunek lekarzy żydów kierowników szpitala chełmskiego do Polaków i szykany jakie musieli znosić Polacy. Odczytał zebranym treść pisma Związku Międzykomunalnego, podpisanego przez starostę hrubieszowskiego Marka, w którym związek wymawia dr. Szulzowi pracę — a następnie przedstawił stanowisko zajęte przez pozostałych lekarzy Polaków dr. dr. Ossendowskiego i Orzechowskiego, którzy pozbawili się środków do życia, podając się do dymisji, aby zaprotestować przeciw krzywdzie wyrządzonej dr. Szulzowi.

Dr. Szulz oświadczył, że nie czuje się winnym przestępstw ani jako lekarz, ani jako urzędnik, i że wszystkie zarzuty w stosunku do niego są bezpodstawne. Mimo to wobec ostatnich wypadków czuje się w obowiązku złożyć dymisję z prezesury Oddziału Chełmskiego Zw. Polskiego, oddając osądzenie sprawy opinii publicznej.

Przedstawiciel zarządu Zw. Polskiego wyjaśnił stanowisko związku wobec żydowskiej intrygi, której ofiarą padł dr. Szulz i podkreślił jednolitość opinii społeczeństwa polskiego, wyrażając uznanie dla stanowiska personelu szpitala, który dla zadokumentowania swej solidarności ze stanowiskiem dr. dr. Orzechowskiego i Ossendowskiego rozpoczął strajk okupacyjny szpitala i głodówkę.

Po ożywionej dyskusji uchwalono jednomyślnie wśród owacji dla lekarzy Polaków rezolucję, w której po zapoznaniu się z całokształtem sprawy dochodzą do wniosku, że jedynym powodem usunięcia dr. Szulca ze szpitala jest objęcie przez niego prezesury Zw. Polskiego. Biorąc pod uwagę postępowanie lekarzy - żydów, którzy szykanowali Polaków, zebrani domagają się usunięcia ze stanowiska dr. Fuhrmana i dr. Katza i postanawiają zwrócić się do Min. Pracy i Opieki Społ. i Min. Spraw Wewn., aby delegowano komisję dla zbadania sprawy, wyłonić delegację do wojewody lubelskiego dla przedstawienia zatargu.

Następnie zebrani uchwalili nie przyjmować dymisji dr. Szulza, wyrażając mu pełne zaufanie i prosząc o dalszą pracę nad odżydzeniem chełmszczyzny.

Na zebraniu rady m. Chełma inż. Cudny zgłosił interpelację w sprawie usunięcia dr. Szulza i krzywdy personelu szpitala.

W chwili obecnej personel szpitala nadal pozostaje na terenie szpitala. Strajkujący rozpoczęli głodówkę, domagając się odwołania krzywdzących zarządzeń. W Chełmie nastrój jest bardzo podniecony, wszyscy z oburzeniem omawiają rządy żydów w szpitalu.

Wybuch petardy

w Wyszkowie

W sobotę 23 b. m. została rzucona petarda do mieszkania bogatego handlarza szmatami, żyda Dzienkiewicza. W wyniku eksplozji w całym domu wyleciały szyby, a pokój, do którego rzucono petardę został częściowo zdemolowany. Petarda odznaczała się wielką siłą wybuchową, bowiem eksplozję słychać było nawet z odległości 2 kilometrów.

Policja wyszkowska wszczęła natychmiast dochodzenie, przeprowadzając u kilku działaczy narodowych oraz w lokalu „Sokoła" i „Str. Nar." rewizje, które dały wynik negatywny.

Jak długo pozostanie na swym stanowisku

Nowy szef sztabu O. Z. N.?

Zapowiedź ustąpienia p. Starzyńskiego

Jak utrzymują nowomianowany szef sztabu OZN płk. Wenda przychodzi na to stanowisko przejściowo. Według pogłosek utrzymujących się w kołach dobrze poinformowanych, następcą płk. Wendy ma być sen. płk. Dąbkowski. Mówi się również, że do prac w OZN przydzielony będzie w niedługim czasie mjr. Galinak, który obecnie pełni funkcję szefa biura planowania.

Prace sztabu OZN nad przygotowywaniem statutu obozu zbliżają się już ku końcowi i należy się spodziewać ogłoszenia tego statutu w niedługim czasie.

Statut ma zlikwidować dotychczasowy podział organizacyjny OZN na sektory: miejski i wiejski. W związku z tym spodziewane jest ustąpienie komisarskiego prezydenta stolicy p. Starzyńskiego z jego stanowiska w Ozonie. Gen. Galica — szef sektoru wiejskiego pozostanie prawdopodobnie w kierownictwie OZN na innym stanowisku.

Rewelacyjny artykuł

ks. prałata Trzeciaka

W numerze jutrzejszym ukaże się artykuł ks. Prałata Trzeciaka p. t. „Czy „ghetto ławkowe" może niepokoić chrześcijańskie sumienie?", poświęcony ocenie moralnej „ghetta ławkowego".

17 narodowców uniewinniono

w procesie o zajścia czyżewskie

Epilog wypadków czyżewskich w pow. wysoko - mazowieckim rozegrał się w drugiej instancji. Jak wiadomo, w styczniu b. r. miasteczko Czyżew było terenem gwałtownych zajść antysemickich. Włościanie przybyli na targ, zaczęli przewracać żydowskie stragany i wyganiać kupców. Na arenę wystąpiły dwa plutony rezerwy policji, a wówczas wzburzony tłum otoczył policję i zaatakował ją bijąc kamieniami, kłonicami i orczykami. Sprowadzone posiłki położyły kres walce.

W wyniku tych zajść przed Sądem Okręgowym w Łomży odpowiadało 35 narodowców. 17-tu spośród nich uniewinniono, 18-tu zaś skazano, w tym Stefana Kraszewskiego, Stefana Jaźwińskiego i Stefana Nattera po 8 miesięcy więzienia, Kazimierza Grodzkiego na 10 miesięcy. Pozostałych 14-tu oskarżonych sąd skazał po 6 miesięcy więzienia i niektórym zawiesił wykonanie kary.

Wszyscy skazani zaapelowali. Rozprawy w drugiej instancji nie doczekał się jednak Stefan Kraszewski, który zmarł wskutek obrażeń, odniesionych w wypadku autobusowym.

Sąd apelacyjny wyrok sądu okręgowego w całej rozciągłości zatwierdził.

T. zw. „inflacja" narodowców

W obliczu coraz szybciej montującego się „fołksfrontu", głównym — jeśli nie jedynym — powodem, który pozwala wierzyć, że oprzemy się zgubnym zakusom obcych agentur, to niesłychanie szybkie rozpowszechnianie się idei narodowej w społeczeństwie. Idea narodowa dociera tam, gdzie niedawno jeszcze była całkiem nierozumiana, albo nawet wręcz zwalczana. Groza sytuacji Polski budzi sumienia tych, którzy do niedawna sami błądzili.

Przekształcanie się na narodowców ludzi, którzy byli dotąd obojętni lub wyznawali zupełnie inne idee, ma jednak również strony ujemne. Wtedy, gdy przychodzi „moda" na pewną ideę, obok ludzi, którzy szczerze i naprawdę w nią uwierzyli, przyznają się do niej inni z pobudek natury odmiennej. Są tacy, którzy to czynią przez snobizm, są inni, którzy w przyszłości chcą na tym zrobić interes, są wreszcie jeszcze inni, którzy pod płaszczykiem idei narodowej, chcą przemycić własne często bardzo szkodliwe dla Narodu cele. Tego typu ludzie oczywiście są, ale zbrodnią było by twierdzić, że wszyscy nowi wyznawcy idei narodowej, to ludzie, którzy nieszczerze i podstępnie do niej się przyznają.

Zajęcie takiego stanowiska byłoby objawem niewiary we własną ideę, niewiary polegającej na tym, że nie chce się dopuścić myśli, by idea narodowa mogła wywołać wstrząs w duszach ludzi wyznających inne poglądy i zmusić ich do uwierzenia w naród.

Nie trzeba się więc obawiać zalewu tego typu nowych narodowców, którzy rewidują swe poglądy nie dla względów ubocznych. Oczywiście same słowa nie wystarczą — potrzebne są czyny. Niedwuznaczna praca nad realizacją dążeń ruchu narodowego, to najlepsza kwalifikacja dla nowych wyznawców idei narodowej, to jednocześnie najlepsza droga do konsolidacji narodowców, należących do różnych organizacji. A praca taka w Polsce już się rozpoczęła.

Jednocześnie drugim sposobem uchronienia przed napływem ludzi niepożądanych jest ustalenie kodeksu moralnego w dziedzinie politycznej, oraz sankcji za przekraczanie jego zasad.

I z tego punktu widzenia duże znaczenie ma wysunięty przez inicjatorów Konfederacji Polskiej, projekt stworzenia sądu obywatelskiego, stojącego na straży wysokiego poziomu moralności wśród wyznawców idei narodowych.

Jeśli się pójdzie drogą żądania ofiar i pracy, to nie trzeba się obawiać „inflacji" narodowców. Duch kliki zamykający dostęp do idei narodowej tym, którzy nie nabyli do niej „prawa" w drodze wysługi lat, musi prowadzić do zwycięstwa „fołksfrontu" w Polsce.

J. K.

Chłodniej

Zachmurzenie zmienne

Przewidywany przebieg pogody w dniu 26. 10. 37 r.: w dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami, zwłaszcza we wschodniej połowie kraju, a z większymi rozpogodzeniami w zachodniej. Lekkie ochłodzenie.

Strzały na Bródnie
Wywiadowca zabił przechodnia
Tragiczne skutki pijaństwa

Niezwykle smutne zajście rozegrało się z soboty na niedzielę w nocy, w Warszawie przy zbiegu ul. Wysockiego i Zagranicznej.

Bezpośrednio po wyjściu z restauracji pod „Gwiazdą" przy ul. Wysockiego 3 doszło do awantury między Marianem Miszkiewiczem wywiadowcą P. P. zam. przy ul. Myszynieckiej 18 a Kazimierzem Mieszkowskim l. 19 malarzem pokojowym (Kurpiowska 17), który wyszedł z restauracji wraz z czterema kolegami. Jak się okazało wywiadowca Miszkiewicz przyszedł do restauracji pijany i spotkawszy braci Mieszkowskich chciał ich poczęstować wódką przy bufecie. Kazimierz Mieszkowski odmówił wypicia wódki. Na tym tle doszło do sprzeczki, po czym całe towarzystwo opuściło lokal. Na ulicy Miszkiewicz począł domagać się od jednego z obecnych, Stanisława Horlunga aby poszedł z nim jeszcze na wódkę. Gdy Horlung odmówił, Miszkiewicz wyjął rewolwer i chciał go zastrzelić. Rewolwer jednak zaciął się wówczas Miszkiewicz odskoczył kilka kroków w ciemną uliczkę i rozpoczął strzelać naoślep, oddając 7 strzałów. Jedna z kul trafiła w głowę Kazimierza Mieszkowskiego, raniąc go ciężko. Ranny po przewiezieniu do szpitala Przemienienia Pańskiego zmarł na stole operacyjnym. Zabójcę osadzono w areszcie.

Z przeprowadzonego dochodzenia wynika, że zabójstwo dokonane było w przystępie zamroczenia alkoholowego. Ofiara wypadku Kazimierz Mieszkowski był synem palacza w zakładach amunicyjnych „Pocisk" i pracował jako malarz pokojowy. Odznaczał się on pracowitością, był cichy i spokojny, a wszystkie zarobione pieniądze oddawał rodzicom.

PAŹDZIERNIK	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
26	6—18	16—21
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	12—38	12—54
WTOREK	Dł. dnia	Ubyło
	10—3	6—43

Dziś św. Ewarysta
Jutro św. Sabiny

Swięto ociemniałych
95 lecie szkoły dla ociemniałych

W niedzielę ub. Państwowy Instytut Głuchoniemych i ociemniałych obchodził uroczyście 120-tą rocznicę założenia instytutu i 95-lecie założenia szkoły dla ociemniałych.

Po odprawieniu przez ks. kapelana Kuczyńskiego Mszy św., w czasie której pieśni religijne wykonał chór oraz soliści szkoły muzycznej instytutu, odbyło się przyjęcie nowych wychowanków, w poczet „gromady koleżeńskiej".

W kościele św. Aleksandra delegacje złożyły wieniec przy pomniku założyciela i pierwszego rektora instytutu ks. Falkowskiego, a następnie przed popiersiem założyciela szkoły dla ociemniałych rektora instytutu ks. J. Szczygielskiego.

Okolicznościowe kazanie dla głuchoniemych wygłosił w języku „na migi" ks. kapelan Kuczyński. Mówca wspomniał niespożyte zasługi ks. Falkowskiego i ks. Szczygielskiego, którzy chcąc ulżyć niedoli ociemniałych zamiary swe wcielili w realne czyny.

Po tej uroczystości nastąpiło w instytucie poświęcenie działu lekarskiego dla wychowanków, po czym odbyła się akademia.

W godzinach popołudniowych miały miejsce na boisku szkolnym zabawy i atrakcje dla dzieci młodszych oraz na sali zabawa taneczna dla dzieci starszych.

Nową linię kolejową
Sierpc — Brodnica
uroczyście otwarto w niedzielę

W niedzielę, 24 bm. nastąpiło uroczyste otwarcie nowozbudowanej linii kolejowej Sierpc — Brodnica. Budowę tej linii zapoczątkowano w r. 1935, a uruchomienie pociągów oczekiwane było przez miejscową ludność z wielką niecierpliwością. Nie tak dawno jeszcze połączenie Sierpca z Warszawą było marzeniem dla powiatów sierpeckiego i rypińskiego, nie tak dawno jeszcze uroczyście otwierano linię kolejową Warszawa — Płońsk.

Budowę linii kolejowej Warszawa — Sierpc prowadzono więc na raty, częściami. Ziemie te, zaniedbane były bowiem tendencyjnie przez zaborców, którzy bynajmniej nie chcieli ułatwić miejscowej ludności połączenia z Warszawą. Z położonych między Sierpcem a Brodnicą miejscowości (dzisiejsze stacje: Szczutowo, Rypin, Kretki) dojeżdżało się dotąd do Sierpca autobusem, skąd dopiero koleją do Warszawy. Podróż oczywiście była całą wyprawą, a jeszcze gorzej przedstawiał się eksport. A przecież okolice te są bogate, urodzajne i produktywne.

Miasteczko Rypin słynie ze swej wzorowo prowadzonej mleczarni, skąd masło wywozi się za granicę. Dogodne połączenie komunikacyjne wpływa oczywiście na rozwój gospodarki rolnej i hodowlanej tych okolic oraz związanego z nimi przemysłu rolnego, zwłaszcza mleczarni, rzeźni eksportowych, fabryk przetworów mięsnych (bekony wywożone za granicę) itp.

Linia ta łącząc się w Sierpcu z wybudowaną dawniej linią Nasielsk — Sierpc oraz Płock — Sierpc i Toruń — Sierpc jest poważną arterią komunikacyjną dla kierunku ze wschodu i południa na północo - zachód. Linia ta nabiera wielkiego znaczenia przy wybudowaniu mostu w Płocku (ma to nastąpić w roku przyszłym) tworząc szlak komunikacyjny Łódź — Kutno — Płock — Sierpc — Brodnica.

Na uroczystości otwarcia, przyjechał do Sierpca, a potem nowozbudowaną linią do Brodnicy specjalny pociąg, którym przybył p. min. kom. Ulrych, przedstawiciele min. kom. oraz przedst. prasy. Poświęcenia toru dokonał J. Eks. bp. Okoniewski.

Dość sztuczek z Kołem Medyków
Klika protegowanych p. Czubalskiego musi ustąpić!

Istnieją w Warszawie tuż pod bokiem M. W. R. i O. P. dwie instytucje akademickie, które z woli władz uczelnianych i kilku młodzieżowych matadorów byłej sanacji, kpią sobie w żywe oczy ze wszystkich przepisów tegoż Ministerstwa.

Jedną jest dogorywająca Bratnia Pomoc na S. G. H. a drugą Koło Medyków St. U. J. P.

W Kole Medyków już od dwóch lat nie odbyły się normalne wybory władz, gdyż... młodzież narodowo - radykalna na pewno wybory by wygrała.

Dlatego też od dwóch lat mimo usilnych starań całej młodzieży Wydziału Medycyny, sanacyjno - fołksfrontowa władza Koła Medyków, w oparciu o możnych i osławionych swych protektorów jak p. prof. Czubalski, wbrew statutowi Koła, ustawie i rozporządzeniu pana Ministra nie dopuszcza do zebrania.

Niechby tak jakaś instytucja akademicka, która nie znajduje się w rękach wygodnych „sanacji" ludzi spróbowała cośkolwiek zrobić wbrew przepisom — wówczas od razu posypałyby się dyscyplinarki, zawieszenia i t. d.

Jednak mimo tych wszystkich utarczek młodzież narodowo - radykalna doprowadzi do wyborów i to będzie oznaczać koniec wpływów sanato - fołksfrontu na medycynie U. J. P.

Tak jak konsekwentną walką ta młodzież potrafiła przeprowadzić ghetto ławkowe dla żydów mimo i wbrew woli w pierwszym rzędzie właśnie wielu profesorów medycyny tak i teraz potrafi przeprowadzić porządek w Kole, które jest własnością studentów medycyny, a nie kliki protegowanych p. Czubalskiego.

Zasekwestrowali sekwestratora
Dobry sposób niepłacenia podatków

Do warsztatu Jana Rybarczyka (Leszno 108), mistrza stolarskiego, przybył sekwestrator 13-go urzędu skarbowego, Izydor Mroczek dla pobrania zaległego podatku. Ponieważ płatnik odmówił zapłaty, sekwestrator polecił tragarzom zabrać ruchomości Rybarczyka, które uprzednio były już zajęte.

Wówczas R. szybko opuścił pracownię i zanim sekwestrator zdążył się zorientować, uwięził go wraz z tragarzami w pracowni, zamykając drzwi na kłódkę. Zajście wywołało zbiegowisko, które, po długich wyczekiwaniach zlikwidował delegowany z 3-go komis. poster. Karyluk, uwalniając wszystkich uwięzionych.

Sekwestrator sporządził protokuł na R. za pozbawienie go wolności. Zaznaczyć należy, iż Rybarczyk jest człowiekiem zamożnym, posiada bowiem w śródmieściu 2 składy mebli. Raz już dopuścił się podobnego czynu, za co miał wytoczoną sprawę sądową.

Salon malarski w I.P.S.

Instytut Propagandy Sztuki organizuje doroczny Malarski Salon Zimowy. Otwarcie nastąpi 4 grudnia r. b., termin składania prac przez artystów upływa 20 listopada. Każdy artysta może nadesłać dwa obrazy. Sekretariat IPS wydaje i wysyła formularze zgłoszeń od 1 listopada.

Uroczystość narodowa na Śląsku

CIESZYN, 25. 10. W dniu dzisiejszym w Cieszynie odbyła się wspaniała uroczystość przeniesienia zwłok śląskich działaczy narodowych Karola Miarki, Pawła Stelmacha i ks. Ignacego Świeżego.

Uroczystość zamieniła się we wspaniałą manifesację narodową ludu śląskiego, w której wzięło udział przeszło 25 tys. uczestników.

Przed południem trumny wielkich bojowników sprawy polskiej zostały wystawione na widok publiczny w kościele św. Jerzego, gdzie ludność złożyła im hołd. Po południu uformował się pochód, który po wyprowadzeniu zwłok z kościoła ruszył ulicami miasta na cmentarz komunalny, gdzie zostały złożone do grobów zasłużonych.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Kronika prowincjonalna

KIELCE

ARESZTOWANIE ŻYDÓW

Podczas demonstracyjnego strajku w Kielcach zatrzymano 12 żydów. Na polecenie sędziego śledczego 8 osadzono w areszcie.

LUBLIN

POŚWIĘCENIE KOŚCIOŁA

(JK) We wsi Gocław pow. garwolińskiego odbyła się uroczystość poświęcenia nowowybudowanego kościoła drewnianego. Aktu poświęcenia dokonał ks. dziekan Juszczyk z Garwolina. Kościół ten został ufundowany całkowitym kosztem mieszkańców wsi, — 15.000 złotych.

PRACOWNICY SAMORZĄDOWI PRZECIW PODATKOWI SPECJALNEMU

(JK) W sali Rady Miejskiej w Lublinie odbyło się nadzwyczajne walne zebranie pracowników miejskich, które wypowiedziało się przeciwko pobieraniu podatku specjalnego.

TOMASZÓW LUBELSKI OTRZYMAŁ ELEWATOR

(JK) W Tomaszowie Lubelskim oddano do użytku elewator zbożowy przy Hurtowni Powiatowej. Elewator ten mieści w sobie 30 wagonów zboża. W najbliższym czasie projektowana jest budowa własnego młyna.

LWÓW

DAR KLUBU AUTOMOBILOWEGO

Małopolski Klub Automobilowy postanowił ufundować własnymi środkami sztandar dla lwowskiego batalionu pancernego.

STRAJK 2 GODZINNY

Pracownicy branży spedycyjnej we Lwowie proklamowali 2-godzinny strajk, domagając się podwyżki płac. Po strajku rozpoczęto pertraktacje.

CUDEM OCALONA

Z Kołomyi donoszą o cudownym wprost ocaleniu 6-letniego dziecka B. Szreiberówny, która dostała się pod koła parowozu kolejki lokalnej, ale upadła tak szczęśliwie, że parowóz przejechał nad nią, powodując tylko lekkie zadraśnięcia naskórze.

POLESIE

KURSY SAMOCHODOWE

Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego przyznało Towarzystwu Oświaty Zawodowej w Brześciu n.B. z Funduszu specjalnego z dodatku do państwowego podatku w kwocie zł. 3000 na prowadzenie kursów zawodowych dla kupiectwa polskiego, przy współudziale Stowarzyszenia Kupców Polskich w Brześciu n. B., w Pińsku i Związkowi Spożywców R. P. w Pińsku.

ZMIANY PERSONALNE

Wicestarosta z Lidy Dziadowicz, wyznaczony został na stanowisko inspektora starostw Urzędu Wojewódzkiego Polskiego w Brześciu n.B. i objął już urzędowanie. Stanowisko naczelnika Oddziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego Poleskiego objął inż. Tarnowski z Urzędu Wojewódzkiego Nowogródzkiego, a podreferendarz wydziału społeczno - politycznego Urzędu Wojewódzkiego Polskiego Konaszewski Czesław przeniesiony został na stanowisko referenta bezpieczeństwa starostwa w Prużanie.

POTAJEMNY UBÓJ

Lejba Rejtman, rzeźnik zamieszkały w osadzie Szereszów, powiatu prużańskiego został zatrzymany w chwili dokonania potajemnego uboju rytualnego. (AN).

NOWE SKLEPY

Sprawa budowy w Brześciu n.B. przy zbiegu ulic 3-go Maja i Zygmuntowskiej na placu kościoła farnego kilkunastu sklepów została ostatecznie załatwiona, umowa z Kurią Biskupią w Pińsku została zawarta i już na samym narożniku firma „Nasz Sklep Urania" oddział w Brześciu n. B. przystąpiła do budowy dużego domu z magazynami. W dniach najbliższych zaś przystąpić ma jeszcze kilka firm do budowy sklepów.

RADOM

NIE DAWAĆ ŻYDOM

P. Zygmunt Ofiarski zamieszkały w Radomiu przy ul. 1-go Maja Nr. 32 dał do przerobienia kożuch żydowi, L. Lancbergowi zamieszkałemu obok (1-go Maja 40). Żyd kożucha nie zwrócił.

P. Szydłowska kupuje węgiel u żyda Naremberskiego przy ul. Słowackiego 13, mimo iż obok znajduje się skład chrześcijański.

Kronika poznańska

KINA

APOLLO: „Bohaterowie morza"
CORSO: „Nowe przygody tarzana"
GLORIA: „Ordynat Michorowski".
GWIAZDA: „Trafalgar".
METROPOLIS: „Nieznośna dziewczyna".
OŚWIATOWE T. C. L.: Dziś o godz. 4: „Ria Rago", o 6 i 8: „Złoto".
RENAISSANCE: „Niesamowity dom".
SŁOŃCE: „Melodie z nad Dunaju".
SFINKS: „Walc Cesarski"
ŚWIT: „New Jork — San Francisco".
TĘCZA - Łazarz: „Noc przed bitwą".
TĘCZA Wilda: „30 karatów szczęścia".
WILSONA: „Dyplomatyczna żona".

ZŁOŚLIWOŚĆ CZY UKRYTY CEL?

Dwa pisma poznańskie doniosły, że komisarz P. P. p. Alfons Nowakowski otrzymał order Korony Rumuńskiej za zapewnienie bezpieczeństwa w czasie pobytu w Wielkopolsce królowi Karolowi. Równocześnie wiemy, że przeciwko komisarzowi Nowakowskiemu toczy się śledztwo dyscyplinarne, oraz, że został zawieszony w służbie. Przypominanie w takiej chwili o odznaczeniach rumuńskich a także polskich, otrzymanych wcześniej świadczy albo o złośliwości, albo też o celach, wiadomych tylko autorom notatek. (h. s.).

INAUGURACJA NA W. S. H.

W sobotę wieczorem odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego na Wyższej Szkole Handlowej w Poznaniu. Przemówienie sprawozdawcze wygłosił dyrektor prof. Skalski, podkreślając chrześcijański charakter uczelni oraz stały jej rozwój. Inauguracyjny wykład wygłosił prof. dr. Rosiński. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Gaudeamus igitur".

ŻYWY DZIENNIK AKADEMICKIEGO KOŁA T. C. L.

W środę na zebraniu członków Akademickich Kół Towarzystwa Czytelń Ludowych odczytany zostanie „Żywy dziennik". Całość zebrania zapowiada się interesująco i skupi zapewne nie tylko członków, lecz również sympatyków tej pożytecznej organizacji.

KALENDARZYK ZWIĄZKU POLSKIEGO

Poznańskie Koło Związku Polskiego przystąpiło do zorganizowania wydawnictwa propagandowego kalendarzyka ze spisem branżowym poznańskich firm handlowych oraz warsztatów rzemieślniczych. (h. s.).

WYKOPALISKO

Przy kopaniu ziemi pod zasiew leśny znaleziono na terenie nadleśnictwa państwowego Durowo w pow. wągrowieckim 28 złotych monet rozmaitego pochodzenia. Niektóre pieniądze są z napisami łacińskimi, inne z wizerunkiem orła dwugłowego, z portretem król Kazimierza, lub z datą z 1630 roku.

POŚWIĘCENIE DZWONÓW

W Poznaniu odbyło się poświęcenie 4-ch dzwonów w parafii OO. Zmartwychwstańców na Wildzie. Jeden z dzwonów został ufundowany przez p. Dydzińską, emigrantkę, w czasie jej pobytu u rodziny mieszkającej w obrębie tej parafii

to jest tak

SPRAWA KOLONII

W Niemczech w ostatnich dniach rozpoczęta została zorganizowana przez reżim hitlerowski kampania wiecowa mająca za zadanie spopularyzowanie i poparcie niemieckich roszczeń kolonialnych. Na zwołanych więc w różnych miastach wiecach i zebraniach uchwalane są przez licznych słuchaczy bojowe rezolucje i uchwały, domagające się przydzielenia Niemcom kolonii zamorskich. Jest to najprawdopodobniej wstępem do zakrojonej na szerszą skalę akcji dyplomatycznej.

Roszczenia kolonialne posiadają jednak nie tylko Niemcy, posiada je conajmniej w równej mierze i Polska, która w czasie gdy inne narody europejskie dokonywały zamorskich podbojów, broniła Europy przed zalewem tureckim. Skoro więc dzisiaj mówi się i o równouprawnieniu narodów europejskich i o ich samostarczalności gospodarczej, i skoro być może stanie się aktualna rewizja kolonialnego stanu posiadania,— koniecznym jest wysunięcie przez Polskę odpowiednich roszczeń i żądań. Tym bardziej, że przecież istniejąca od wielu lat Liga Kolonialna nie została powołana do życia jedynie „od parady" (w.).

LITERATURA Z SODĄ AMONIAKALNĄ

„Jaśnie Wielmożny i czcigodny panie prezesie! Wielkość życia nie mierzy się latami, ale wzniosłymi, radosnymi czynami. Dobroć przystępna dla wszystkich tkwi w zarodku w każdym sercu. Jak słońce zawiera ona niewyczerpaną nigdy energię i świeci zarówno nad złymi i dobrymi. Królewską purpurą przyobleka najuboższego człowieka i wzbogaca duszę w której się rodzi. Szukając tęsknym okiem po błękicie nieba tego ciepła i dobra, którego moc jest nieograniczona, błysnął mi promień pańskiego imienia, do którego intuicyjnie się zwracam z gorącą prośbą. Proszę gorąco w imieniu świętości życia, by zacny pan prezes łaskawie zarządził, by mi też dostarczano sody amoniakalnej, którą będę wyrabiał jak inni, w myśl waszych wskazań. Rodzina nasza już ponad 30 lat z tego żyje. Ufam, że szlachetny pan prezes nie zechce mnie zostawić po tylu latach pracy na czarnej krawędzi rozpaczy..." itd., itd.

Oto wyjątek z autentycznego listu wysłanego przez żydka z prowincji do kierownika bardzo poważnej firmy w Warszawie. Żydzi widząc iż są usuwani zewsząd, biorą się na nowy sposób. Zamiast listu handlowego piszą „utwory literackie", ze łzą w oku przemawiają do serc, a za wzniosły czyn, który ma świadczyć o wielkości życia uważają— dostarczenie sody amoniakalnej. Sprytne chcą być żydy, ale nawet najsprytniejsze sposoby na nic im się dziś nie przydadzą.

(a. s.)

Kazimierz Bobiński

Detronizacja Króla Węgla

Woda i gaz głównymi źródłami energii w nowej Polsce przemysłowej

I

Przez całe stulecie rządził przemysłem despotycznie i niepodzielnie król węgiel. Z całą bezwzględnością zmuszał fabryki do koncentrowania się w swoim najbliższym sąsiedztwie, a od tych, które zmuszone były z uwagi na surowce powstawać zdala od niego pobierał wysoki haracz w postaci kosztów transportu. Od kilkunastu jednak lat przemysł światowy zaczął wyzwalać się z pod tyranii węgla i obecnie niedawny monopolista uczestniczy zaledwie w 36 proc. w światowym zużyciu energii, podczas gdy siły wodne pokrywają 60 proc. zapotrzebowania, a reszta przypada na gaz ziemny i ropę.

Polska jest jednym z ostatnich państw, które podniosło sztandar buntu przeciw niepodzielnemu królowaniu węgla. Dużo się o tym mówiło i pisało w prasie i w podręcznikach geografii gospodarczej, ale przez kilkanaście lat nic zrobiono w tym kierunku prawie nic. Dopiero konieczność dostarczenia Centralnemu Okręgowi Przemysłowemu energii mającej źródło w innym surowcu niż węgiel (wydobywany w odległości przeciętnie 250 klm. od okręgu i w dodatku w pierwszej strefie niebezpieczeństwa na wypadek wojny) pchnęła nas na tory realnej pracy w tym kierunku.

ZAOPATRZENIE OKRĘGU CENTRALNEGO

Polska jest w tym szczęśliwym położeniu, że oprócz węgla i sił wodnych posiada jeszcze trzeci surowiec energetyczny, mianowicie gaz ziemny. Plan zaopatrzenia w energię Okręgu Centralnego przewiduje zużytkowanie wszystkich tych trzech źródeł energii.

W tym celu wykonywane są następujące roboty:

1) Budowa zakładów wodno - elektrycznych.

2) Budowa gazociągów.

3) Budowę elektrowni o napędzie gazowym.

4) Budowa sieci elektrycznej wysokiego napięcia.

W zapale „odbrązowiania" węgla posunięto się naszym zdaniem jednak za daleko i budowę linii kolejowej Śląsk —Sandomierz odsunięto niesłusznie na plan dalszy, co omówimy jeszcze obszerniej.

Narazie interesują nas roboty, które wykonywane są w iście amerykańskim tempie dla elektryfikacji i gazyfikacji okręgu centralnego.

ELEKTROWNIA W MOŚCICACH

Centralnym punktem sieci elektryfikacyjnej jest czynna już dziś elektrownia w Mościcach, zaopatrzona w dwie podstacje.

Elektrownia w Mościcach zaopatrzona jest zarówno w piece gazowe, jak i ruszty węglowe. Może więc w każdej chwili uniezależnić się od jednego z tych surowców, może także jak to robi obecnie, korzystać z obu źródeł.

Stosowanie gazu daje narazie stosunkowo niewielką oszczędność na paliwie, a to wskutek dziwnej polityki producenta gazu „Polminu". Mianowicie „Polmin" ustala cenę gazu wychodząc nie z kosztów własnych, ale tak, by skalkulował się o niewielki procent taniej od węgla. Jest to kalkulacja niewątpliwie korzystna dla „Polminu", ale nie dla konsumentów. W tym wypadku nie ma nieszczęścia. I „Polmin" i elektrownia mościcka są przedsiębiorstwami państwowymi, więc ostatecznie wszystko jedno które z nich wykaże większy zysk. Nastąpi conajwyżej przesunięcie w tantiemach na korzyść dyrektorów „Polminu". Mamy jednak nadzieję, że w stosunku do konsumentów prywatnych „Polmin" sto sować będzie inne metody.

SIEĆ ELEKTRYFIKACYJNA

Z Mościc wychodzi linia przesyłowa, bardzo wysokiego napięcia, w kierunku północnym do okręgu Radomsko - Kieleckiego. Narazie doprowadzono ją do Wierzbnika,a niedługo dojdzie do Starachowic. W przyszłości zasilać ona będzie również okręg Łódzki i Warszawski.

Drugą zasadniczą linią przesyłową będzie linia Mościce—Lwów, której odcinek do Rzeszowa jest już w budowie. Linia ta zasilana będzie prądem z 5 elektrowni o napędzie wodnym, położonych nad Sanem, o łącznej mocy 77 tys. wW. W roku 1938 przystąpimy do budowy zakładu wodnego w Solinie o mocy 25 tys. kW. Zakład w Myczkowcach o mocy 4 tys kW. jest już w 80 proc. wykończony. Budowa dalszych 3 zakładów rozpocznie się po roku 1941.

Od linii Mościce — Lwów będą szły odgałęzienia do rejonów górniczych na Podkarpaciu.

Również w pierwszej fazie przewidywana jest budowa drugiej linii b. wysokiego napięcia do Lublina, dla zasilenia w energię elektryczną przemysłu spożywczego w tym rejonie.

Na dalszym planie jest budowa linii przemysłowej na zachód do Krakowa i Katowic. Tu do sieci włączony zostanie prąd z elektrowni w Porąbce. Nawiasem mówiąc budowa zakładu wodno-elektrycznego w Porąbce, w bezpośrednim sąsiedztwie Zagłębia Węglowego nie jest rzeczą pilną.

KOLCE BEZ RÓŻ

JEDEN PIES

We wsi chłop kopnął chcącego go ugryźć (zapewne wściekłego) psa. Kropnięto mu karę 5 zł. na mocy przepisu o niedopuszczalności krzywdzenia zwierząt.

Właścicielowi psa też zaaplikowano 5 zł. za to, że spuścił go z łańcucha.

Wreszcie zapłacono hyclowi z sąsiedniego miasta 5 zł. by przyjechał, ujął psa i stracił go.

APEL DO STALINA

Kongres tych Związków Zawodowych co stoją na gruncie współpracy z żydami uchwalił rezolucję domagającą się zdecydowanych środków w obronie komunistycznego rządu Hiszpanii.

Czy Kongres zakomunikował ten apel Moskwie? Bo tylko stamtąd płyną te zdecydowane środki.

WYTŁUMACZENIE

Żydzi argumentują:

Dobre interesy robią w Polsce tylko żydzi.

Podatki płacą tylko żydzi.

Zatem państwo winno dbać by żydzi zarabiali jak najwięcej.

Wykształcenie pomaga w robieniu pieniędzy.

Trzeba więc by żydzi mieli we wszystkim pierwszeństwo na wyższych uczelniach!

Niepodobna znaleźć luki w tym dowodzeniu. (kol.).

Potrzeby organizacyjne handlu rolniczego

W dniu 28 bm. odbędzie się w lokalu Ziemianek w Warszawie ul. Krak. Przedm. 58, I p. o godz. 17 min. 30 zebranie dyskusyjne oddziału warszawskiego Związku Rolników i Leśników z wyższym wykształceniem.

Referat na temat: „Potrzeby organizacyjne handlu rolniczego" wygłosi p. Dr. Tadeusz Mincer.

Po zebraniu dyskusyjnym odbędzie się normalne miesięczne zebranie towarzyskie Związku.

Sensacyjne rewelacje „Hajnta"

Naczelnik urzędu skarbowego bierze udział w sądach rabinackich

„Hajnt" w numerze 236 na str. 11 pisze pod nagłówkiem „Żydowskie dzieci denuncjują swych rodziców w Urzędzie Skarbowym".

„Naczelnik 25-go Urzędu Skarbowego w Warszawie, p. Bukowski, zwrócił się przed kilku dniami do rabina Michelsona i zakomunikował, że wskutek złego stosunku części ojców żydowskich do swych dzieci, dzieci te przychodzą do niego z ciężkimi denuncjacjami przeciw swym rodzicom. Jego Urząd skarbowy przeprowadza badania z powodu denuncjacyj które okazują się fałszywe i złośliwe. Postanowił on dopomóc w zlikwidowaniu zatargów między dziećmi i ich rodzicami, żeby położyć kres tym denuncjacjom. Jako jednego z tych, którzy wciąż denuncjują, podał syna kupca, handlującego tandetą, Szai Progresa z ulicy Świętokrzyskiej 46. Kupiec ten, u którego 4 synowie pracują w sklepie, wypędził jednego z nich i nie chce go znać. Odbyły się już procesy u rabinów, ale ojciec jakoby nie chce stosować się do wyroku rabinów.

„Rabin Michelson w środę zawezwał kupca, a teraz sędziowie rabini razem z naczelnikiem Urzędu Skarbowego będą godzili ojca z synem".

300 milionów franków na francuskie wybory wyasygnował rząd sowiecki

PARYŻ 23. 10. Dzisiejszy numer „Matin" donosi, że, jak udało się ustalić, rząd sowiecki wyasygnował francuskiej partii komunistycznej 300 milionów franków na prowadzenie kampanii wyborczej. „Dalszej ingerencji rządu sowieckiego w nasze sprawy wewnętrzne nie możemy tolerować" — oświadcza — „Matin" — „Rząd rosyjski jest nam winien wiele miliardów franków, których nie zwraca, a jednocześnie finansuje robotę wywrotową wewnątrz naszego państwa".

Dalsze głosy prasy O „Konfederacji Polskiej"

(k) „Dziennik Polski" pisze:

Obecny apel konfederatów ONR jest niewątpliwe skierowany do Stronnictwa Narodowego, co wynika jasno z terminologii politycznej, którą w apelu tym zastosowano. Napróżno by w niej szukać dawnych akcentów rewolucyjnych i radykalnych, którymi odznaczała się ideologia grupy „ABC".

Ruch narodowo - radykalny w dalszym ciągu stoi na stanowisku głębokiego przewrotu, któryby doprowadził do całkowitej przebudowy naszego ustroju. Uważa jednak, że jednocześnie wobec coraz to wzmagającego się niebezpieczeństwa, jakie zagraża Polsce już dziś nastąpić winno współdziałanie wszystkich elementów polskich, niepodlegających wpływom obcych agentur.

CZY JEST MIEJSCE NA SĄD

„Depesza" pisze na temat Konfederacji Polskiej":

Nie ma na świecie sądu, któryby umiał, mógł spory polityczne roztrzygać objektywnie. Wyroki różnych sądów w obrębie zagadnień politycznych są zawsze wyrazem dominującej przewagi politycznej, albo zaskórnie działającej koniunktury politycznej. Dopiero, gdy z danym zagadnieniem kojarzy się widoczne uchybienie powszechne, uznane, jako takie, w obliczu prawa lub obyczaju, wtedy dopiero sąd wyzwolony z nalotów emocjonalnych, wkracza na grunt realny.

Otóż niewątpliwie chodzi o to, by sąd rozstrzygał sprawy moralne. Właśnie w tym zakresie mógłby sąd obywatelski przyśpieszyć proces tworzenia się nowoczesnego obozu narodowego.

KTO JEST NARODOWCEM?

„Akcja Narodowa" pisze:

Gdyby w tym kierunku w różnych odłamach narodowych potoczyła się dyskusja, inicjatywa „ABC" dałaby pożyteczne wyniki. Czekamy więc na dalszą dyskusję.

„Akcja Narodowa" wysuwa cały szereg wątpliwości pod adresem „Konfederacji Polskiej" i m. in. pisze:

Odezwa zwraca się do „narodowców". Co według „ABC" oznacza ten termin? Kto jest narodowcem? Czy mają tu rozstrzygać względy formalne? Przynależność do dawnych organizacyj narodowych? Ale przecież do ruchu narodowego zaliczają się już ludzie, którzy w dawnych organizacjach narodowych nie brali udziału, a nawet zasady bardzo zbliżone do tych, jakie wysunęło obecnie „ABC" są dziś wyznawane i proklamowane przez szereg innych organizacyj i grup.

Uważamy, że pojęcie narodowców zostało przez autorów odezwy użyte w najszerszym tego słowa znaczeniu, to znaczy za narodowców uważają osoby, wyznające dziś szczerze ideologię narodową.

* * *

Poza tym notatki o „Konfederacji Polskiej" zamieściły: „Goniec Warszawski", „Ilustrowana Republika", „Nowy Kurier", „Dziennik Kujawski", „Deutsche Rundschau in Polen" i ukraińskie „Diło".

Wiec w sprawie Z. N. P. odbył się mimo zakazu władz centralnych

KATOWICE, 25. 10. Mimo, że wiec nauczycielstwa śląskiego w sprawie ZNP został zakazany, w niedzielę rano w sali kina „Capitol" w Katowicach zebrało się około tysiąca nauczycieli. Podczas przerwy w wyświetlaniu filmu „Na Sybir", prezes miejscowego ZNP odczytał rezolucję, domagającą się usunięcia kuratora i wprowadzenia nowego zarządu.

Jest rzeczą znamienną, że mimo zakazu władz centralnych, wiec w sprawie ZNP właściwie się odbył. Ilustruje to stosunek śląskich władz wojewódzkich do sprawy ZNP.

Cała wieś spłonęła 60 tys. zł. strat

We wsi Irządze w pow. włoszczowskim wybuchł pożar. Ogień w niespełna godzinę ogarnął prawie całą wieś.

Pomimo energicznej akcji ratunkowej straży pożarnej i okolicznej ludności, spłonęło doszczętnie 16 domów mieszkalnych wraz ze wszystkimi zabudowaniami gospodarskimi i częściowo inwentarzem żywym. Straty wynoszą około 60.000 zł.

Kilka osób, biorących udział w akcji ratunkowej, odniosło poparzenia.

Z FRONTU PRACY

ZA GRANICA

Dotkliwy brak robotników rolnych dał się odczuć w ostatnim sezonie żniw w Niemczech. Mobilizacja młodzieży dostarczyła zaledwie 46 tysięcy robotników. Wobec tego sprowadzać musiano, mimo sprzeciwów, robotników żniwnych z zagranicy.

W POLSCE

W wileńskiej fabryce dykty zlikwidowany został zatarg. Na konferencji w Urzędzie Wojewódzkim ustalono, iż fabryka zostanie unieruchomiona tylko na przeciąg miesiąca dla dokonania remontu.

* * *

W warunkach określonych orzeczeniem komisji arbitrażowej w Łodzi w sprawie pracowników tramwajowych, poza 9-procentową podwyżką przewidziano: po roku urlop 8-dniowy, po trzech latach pracy 15-dniowy, po 15 latach 21-dniowy urlop. Orzeczenie obowiązuje od 1 października 1937 do 31 sierpnia 1938 r. Może ono być automatycznie przedłużone.

* * *

Orzeczenie ustalające płace w łódzkiej Rzeźni Miejskiej nr. 1, przewiduje dla pracowników najniższej kategorii dniówkę zł. 5,30, dla kategorii średniej zł. 6 i 7 i dla kategorii najwyższej do zł. 12 dziennie. Obowiązuje ono od dn. 18 września b. r. do 1 września 1938 r. z prawem jednomiesięcznego wymówienia przez każdą ze stron.

* * *

Zatarg o komin po starej gazowni na ul. Ludnej w Warszawie, spowodował wstrzymanie pracy. Jak wiadomo, jeden z robotników podczas rozbiórki poniósł śmierć. Zatarg wynikł na tle, czy komin ma być przewrócony w całości, czy też rozbierany stopniowo przez robotników znajdujących się na rusztowaniu.

Został opracowany projekt ustawy przez Ministerstwo W. R. i O. P., który m. in. przewiduje obniżenie stawek dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli o 30 procent.

* * *

Pracownicy samorządowi Piotrkowa, Tomaszowa i Zgierza rozpoczęli starania o podwyżkę płac o 15 proc. oraz zniesienia podatku specjalnego. Odpowiednie memoriały pracownicy przedłożą ministrowi opieki społecznej oraz wojewodzie łódzkiemu.

* * *

Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich gościło w niedzielę nuncjusza Apostolskiego, J. Em. arcybiskupa Cortesiego. Mówcy robotniczy podkreślali przywiązanie robotników polskich do Kościoła katolickiego i do Ojca Świętego.

* * *

Ponad 5 tysięcy robotników przemysłu jedwabniczego na odbytym w niedzielę walnym zebraniu, postanowiło kontynuować strajk aż do chwili uwzględnienia ich postulatów.

Łapówki w województwie Śląskim pobierał inż. M. Zaremba

KATOWICE, 24. 10. (Tel. wł.). Wielkie wrażenie na śląsku wywołało wykrycie w śląskim wydziale wojewódzkim afery łapówkowej. W wydziale robót publicznych Urzędu Wojewódzkiego pracował inż. Michał Zaremba, do którego czynności należało rozdzielanie robót pomiarowych. Okazało się, że roboty te przydzielał inż. Zaremba tylko tym przedsiębiorstwom, które płaciły mu łapówki w formie procentów od oferowanej sumy. W ten sposób p. Zaremba miał poza pensją wcale niezłe dochody.

Poza tym stwierdzono, że p. Zaremba, oczywiście za pewną opłatą, informował przedsiębiorstwo, któremu zamierzał przydzielić roboty, sumy oferowane przez konkurentów.

Gdy afera wyszła na jaw, inż. Zarembę wysłano na emeryturę. Sądzimy, że byłoby właściwsze gdyby wojewoda śląski p. Grażyński spowodował wytoczenie dochodzenia dyscyplinarnego i karnego przeciwko niesumiennemu urzędnikowi.

Zajścia antyżydowskie w Wilnie

Na ul. Niemieckiej w Wilnie doszło do starcia pomiędzy grupą młodych ludzi, a żydem. Żyd. który uderzył Polaka, został aresztowany. Wieczorem ta sama grupa poszła na przedstawienie do teatru żydowskiego, gdzie zostało pobitych 3 żydów. Po zajściu w teatrze zawieszono przedstawienie (ms.).

Zapas złota powiększył się Bilans Banku Polskiego

W drugiej dekadzie października zapas złota powiększył się o 0,6 mil. zł. do 432,1 mil. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 1,1 mil. zł. do 35.2 mil. zł. Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 41,6 mil. zł. do 614,7 mil. zł., przy czym portfel wekslowy obniżył się o 35,1 mil zł. do 547,3 mil. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych spadł o 5,3 mil. zł. do 43 mil. zł, a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami zmniejszył się o 1,2 mil. zł. do 24,4 mil. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 13,8 mil. zł. do 32,7 mil. zł.

Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" uległy zwiększeniu, pierwsza o 1,9 mil. zł. do 240,8 mil. zł, druga zaś o 2,3 mil. zł do 199,8 mil. zł. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 4,7 mil. zł. do 298,2 mil. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — obniżył się o 33,1 mil. zł do 1,003,2 mil. zł. Pokrycie złotem wynosi 35.97 proc. Stopa dyskontowa 5 proc., stopa od pożyczek zastawnych 6 proc.

Bomba zegarowa w Miłośnie

Nocy ubiegłej znaleziono w Miłośnie przy ul. 3-go Maja, obok domu Arona Berga, zakopaną bombę zegarową. Bomba ważyła około 5 kilogramów, miała konstrukcję zegarową i zawierała silny materiał wybuchowy.

Wezwany pirotechnik przewiózł bombę do analizy w laboratorium w Warszawie. Dotychczasowe wyniki dochodzeń w tej sprawie ze względu na dobro śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Tabela loterii

4-ty dzień ciągnienia 1-ej klasy 40-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

5.000 zł.: 150242 167526
2.000 zł.: 57649 57925
1.000 zł.: 42632 58356 94684 146448 146379
500 zł.: 4663 8842 38262 12279 752753 165642 175076
400 zł.: 12891 15145 20104 26609 33864 60452 90710 108273 104012 140883 146145
Po 200 zł.: 12653 31972 58928 90215 10669 117820 145218 154651 180773
Po 150 zł.: 4127 7722 7747 29451 34579 44066 49900 77566 78950 80106 88824 89711 92124 93228 96767 100609 101381
108505 109558 112824 115401 116039 126211 128443 148146 153477 156118 174394 184708

Wygrane po 100 zł.

1059 2808 3604 4070 5162 648 7231 98 351 8072 466 796 861 9065 109 95 8466 10176 348 436 881 926 46 11844 12110 714 13085 962 14012 533 15089 129 447 681 749 17060 75 191 531 717 889 18377 513 655 743 92 19597
20155 328 40 423 91 594 21230 22002 27 662 828 23268 891 24204 56 568 25094 919 26657 945 27533 28858 29219 609 30259 31762 32272 456 701 33275 528 733 69 34064 682 35007 697 761 36396 605 86 728 37242 664 845
38286 541 785 40177 41422 632 747 42748 48283 319 55 414 45080 315 89 533 747 967 46158 263 47361 731 43 867 48334 929 49469 50260 520 43 8341 51099 138 304 540 45 952 52456 585 53438 799 892 54170 234 475 699 55271 635 72 726 396 56006 18 190 747 48 936 57415 643 58240 56 628 59286 60679 856 61262 698 706 12 52 43 993 62390 713 63574 658 745 64405 65217 388 490 599 66282 387 627 826 97 67302 478 571 915 58 68857 69260 627 70454 595 900 71121 359 765 72235 73598 686 772 74047 93 554 793.
76055 77022 422 79716 80564 81184 796 994 82656 83001 359 84531 85065 132 292 523 788 820 87080 293 331 582 88175 402 686 935 89319 90058 865 91005 211 71 689 779 898 92911 25 93817 94122 210 772 95283 483 85 797 892 96338 539 97167 424 751 99152 100286 398 101393 796 102012 241 51 565 103172 104536 855 105226 469 730 107168 250 777 108070 321 705 56 109338 425 33 94 668 110110 613 988 111195 341 112473 637 875 113104
114692 115285 410 502 973 116110 415 992 117092 506 27 861 924 118108 559 743 903 44 119639 778 833 120241 307 47 648 121067 340 569 885 947 122208 123072 160 788 124827 31 125078 350 126769 127842 128316 735 132131 630 133060 389 134122 209 428 135319 136251 714 817 138373 139763 141284 321 436 142409 602 143758 144518 145169 696 146108 616 27 147034 8 690 933 148308 54 697 982 149212 464 891 150468 151103 19 728 855 87
152015 144 638 905 153148 154032 321 876 158291 741 159437 686 966 160150 530 637 161705 964 162745 86 163138 164333 44 492 775 165479 528 734 166322 31 167055 395 528 168211 368 169423 513 171458 771 172368 769 961 173177 201 174538 754 80 907 175230 82 176634 755 177530 999 178007 179037 166 208 330 57 585 795 180313 8 599 761 78 181659 808 182220 471 523 833 183014 165 306 695 857 184089 467 885 954 180502 815 187196 549 629 188383
190536 192407 908 72 193966 194665

Wygrane po 50 zł.

587 601 98 721 1287 554 91 2001 17 489 3536 847 4279 664 859 902 5326 483 6014 537 900 28 54 7732 8076 174 291 380 506 902 9 9054 367 641 701 824 10149 81 93222 37a 483 654 11078 107 257 90 764 950 82 12383 729 800 13019 162 257 500 61 754 141069 709 915 15023 168 482 768 861 16979 17017 176 903 91 18071 108 442 839 19046 363 676 716 911 89
20033 428 789 21394 778 22021 283 524 44 741 23269 347 982 24243 94 389 605 27 750 950 96 25119 604 26262 67 303 467 27066 69 364 633 81 28278 369 29303 36 491 681 906
30007 13 457 582 940 31148 441 657 772 902 32183 225 323 453 691 34113 416 551 712 16 965 35075 147 769 897 989 36430 507 659 73 834 37066 166 581 82 640
38086 384 471 622 962 39187 258 487 507 44 615 40667 41076 976 42092 256 69 83 460 69 801 28 43171 284 487 552 44243 52 482 506 43 724 27 71 45552 903 82 46506 935 4725 314 820 904 33 48394 472 531 49373 477 50015 93 495 59 725 51070 236 314 414 536 805 79 82 52146 93 320 441 53328 81 439 687 740 853 69 920 54024 298 56058 282 383 570 657 998 57004 61 564 863 58369 59763 60888 61995 620006 325 577 948 63212 489 667 851 922 64252 591 6 13 879 65068 431 41 566 620 71 928 66718 67014 221 338 417 62 549 58 67 969 68172 433 41 555 70 97 679 69189 316 445 675 752 886 70037 40 635 707 48 71541 812 72536 641 73787 74903.
76351 902 77423 710 930 78158 206 447 696 732 79172 477 933 91 80011 56 509 649 928 81349 570 669 710 82319 61 83356 472 653 84068 151 309 462 596 631 85403 85 97 579 907 83 86297 692 713 87160 586 619 802 19 88128 302 98 962 89026 207 358 703 7 90171 238 444 687 804 6 931 91063 72 355 648 91 758 919 92307 90 487 598 745 93087 212 363 448 820 980 94071 184 348 497 506 12 40 89 744 845 979 95160 433 37 766 849 96320 464 664 81 889 97739 73 950 98126 75 207 35 61 951 99503 100263 481 660 907 101333 744 102069 254 365 525 651 75 721 840 103019 40 542 104005 91 321 858 63 76 105044 391 458 651 106382 108129 202 326 784 915 109087 253 500 64 604 48 91 791 996 110959 289 450 63 860 111066 123 304 448 827 112635 851 113080 90 367 838
114141 361 115271 689 860 116892 117270 118004 285 582 718 89 119094 127 603 31 805 82 120336 520 755 820 121064 265 905 122049 205 446 993 123065 105 404 564 124019 218 125222 358 584 911 126792 127190 638 784 128025 67 128 33 207 71 327 410 129242 405 702 882 130041 349 549 732 131106 264 305 94 132000 72 160 6 718 38 906 133205 14 341 486 591 744 134926 135129 395 581 136072 690 934 137042 184 382 138265 401 659 701 34 908 47 139290 736 918 52 141172 433 40 515 515 49 32 616 755 023 35 499 143646 701 144132 569 680 886 145028 920 146173 240 668 147322 519 732 872 148585 887 149312 675 150060 169 481 730 807 76 151467 653
152210 578 932 153028 127 822 154158 9 263 740 155172 156037 618 705 950 8 157122 473 583 752 158215 57 800 159335 408 554 762 76 800 946 16 65 161476 549 601 162745 173535 97 857 164348 467 934 166268 412 838 54 925 97 167240 168056 667 72 243 169048 134 684 170221 636 171601 172287 433 713 880 174480 87 750 86 942 174075 374 581 2 175020 159 233 176391 410 197053 203 598 683 178035 80 148 411 556 787 179087 225 355 754 180435 181199 577 663 765 947 18228 414 532 946 183081 673 723 184151 254 185096 500 727 186823 187440 638 771 835 46 58 188163 219 389 414 657 884 189278 327 446 933 190475 80 786 7 191166 575 192069 397 581 811 990 193096 106 56 336 621 762 190497 296 353 72 459 605

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 152102
15.000 zł. na nr. 142687
5 ?? zł. na nr. nr. 90 52571 67620 104743 183079
4 00' zł. na nr. nr. 102706 133468 148821 183151
200 zł. na nr. nr. 7108 11800 34567 35596 55127 56040 59553 79591 96606 99497 10880 143916 179957 181956 185773
150 zł. na nr. nr. 19255 21589 34996 41757 42518 43604 46165 54992 58313 68893 88852 89930 91988 96412 97981 108157 112336 116180 125633 130856 133698 136593 139992 142127 150274 154136 164606 166094 173620 188267 190611 193851

Wygrane po 100 zł.

446 2485 3862 4453 6263 7837 9865 10796 975 77 86 11038 16050 516 18686 23773 24150 606 67 95 26883 27307 28273 92 29235.
32036 683 33894 34142 403 35525 36790 38240 40227 817 41769 42384 43000 44657 801 46709 58 48778 822 49548 50197 51534 53 896 53807 54425 681 708 951 55 55124 545 919 56649 847 58001 11 363 546 906 99 59301 61112 711 62044 302 827 79 63812 64139 672 65104 940 66622 805 67737 96 834 99 68831 69460 550 962 70988 71348 73121 251 74134 75207 347 421 76214 486 80114 51 530 81256 322 851 82390 86165 470 77 604 88973 89058 144.
90254 375 521 91950 39 92025 93130 391 474 94004 422 96239 97873 959 98698 99957 100109 10274 103318 73 106444 609 107391 108237 109546 737 111247 112134 494 644 113329 115076 526 116633 117005 110924.
120793 121344 463 960 123586 125202 688 904 126092 956 127127 236 59 128331 458 131403 133237 73 576 134162 521 135759 137018 151 506 138091 640 993 139905 14737 141582 142557 690 143636 145589 806 148232 622 149686 151025 446 157603 158027 159352 948
160105 617 161543 162293 804 163529 164755 165538 167270 533 713 818 67 931 33 171513 114 174983 176623 177243 181337 183716 80 184007 489 186479 187154 957 190370 191355 192071 315 580 783 194285 688

Wygrane po 50 zł.

299 1075 184 262 608 85 2146 786 3450 4980 656 7047 5014 8623 762 9078 402 10975 77 86 11013 266 657 12687 13517 846 14369 933 150333 225 16327 515 686 76 876 17683 711 18651 19137 20856 21715 946 22545 753 885 24133 487 25194 417 25 625 27147 463 582 29199 374 653.
30543 700 31152 320003 60 859 33051 219 533 828 34412 840 35227 888 36029 175 38282 386 39506 960 40779 916 41024 552 42335 43177 470 44181 850 45665 46139 71 47296 49517 702 68 50176 290 51858 52896 54631 55692 831 968 56391 542 815 58194 589 738 59971.
61193 62044 302 64610 67737 96 834 99 68831 69232 71114 387 418 702 6 924 74220 75222 557 76658 897 77755 78538 79574 79 70527 81724 28 69 869 83274 565 752 84602 85119 406 86939 74 87162 310 662 89843 965 92018 868 93162 205 404 77 831 907 94148 853 95172 581 617 96399 97455 99230 393 546.
100330 101505 102570 781 895 103317 35 104725 105641 763 106149 619 107415 692 108229 74 109145 387 647 110004 611 11433 88 588 112244 448 53 113426 114107 10 115891 116948 117731 118072 531 119064 145 451 700 124446 716 121591 122325 23470 843 124771 970 125189 258 964 126657 979 66 127441 549 670 129165
130368 131769 132040 133543 134545 718 862 136463 730 137102 99 45 719 138671 977 139036 507 22 140062 99 558 141151 452 737 142220 393 143670 847 144346 145281 337 479 545 146085 147226 148572 149626 861 150451 51 579 601 56 752 809 151604 740 89 152833 154504 155079 401 569 156973 157978 158021 159094 472.
160294 728 34 161766 162239 163780 164925 165070 165 260 550 833 945 167078 443 630 169256 654 867 171320 172846 173059 174630 971 175712 178121 406 21 46 178084 605 180707 181071 397 182042 352 183765 184085 279 430 777 186606 781 187664 924 189377 485 190249 951 191299 671 726 192726 840 193149 212 25 880 194074 399 899.

IV ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

1197 924 52 4210 680 85 5194 416 6100 837 9566 759 10031 269 851 11222 879 945 47 12645 13139 14932 16578 17698 791 969 20406 21065 665 22339 502 23639 55 24164 726 61 851 25059 26690 27090 28617 704 29481 31001 156 32010 177 565 33024 224 318 438 520 34094 36495 37549 763 39252 607 40378 41572 42570 44889 45557 623 788 46730 47661 85 48839
50333 771 51079 277 855 52555 686 986 53010 74 56184 416 58098 797 827 60201 61082 62838 64809 66453 853 67260 577 68058 623 70383 72851 74111 77678 758 78424 833 981 79608 786 81445 911 82005 276 760 800 84004 85382 458 528 812 946 86398 87117 719 88173 888 982 89517
90415 578 886 970 91177 230 79 626 92075 449 771 819 94731 95577 97762 939 98885 903 99756 956 100154 205 101321 51 917 102368 421 103365 104386 105086 485 106491 108160 973 110031 111899 112049 113150 114115 960 116051 260 117101 118613 120067 121798 123102 124153 338 125489 127715 128166 764 129466 130447 945 131272 927 133445 709 134491 682 135072 252 137442 139009 116 574 140185 707 805 141790 143311
145077 146087 147582 975 148410 906 149517 150257 151156 547 152060 185 248 554 153439 154020 585 155171 523 24 812 156613 157213 999 158758 159698
160967 16101 997 163697 775 941 164591 946 165752 166712 167364 506 80 865 168279 172183 175038 167401 690 177189 905 179203 13 181024 182505 183444 654 841 85 185707 824 186219 337 187291 188266 361 976 190150 193841 194120 529

Wygrane po 50 zł.

515 1105 397 433 2593 3092 207 73 4270 382 952 5342 6241 599 827 29 8202 62 9096 484 724 831 11086 484 651 12053 145 209 514 13493 98 14247 594 704 15061 196 16298 17709 18616 19349 20017 75 118 21142 246 365 453 562 22428 584 23675 911 25125 746 854 27457 510 676 28806 29797 30083 378 636 31520 32259 33146 622 34185 476 516 52 801 35709 36279 521 741 38121 562 989 39391 40012 514 41646 42026 877 941 43118 44571 745 45061 89 802 46854 7596 856 48463 672 49442
50325 51065 522 52447 870 53611 64 758 54008 29 311 687 55128 331 581 860 56204 57278 593 58127 547 59281 507 60128 375 61203 615 62070 428 630 775 78 63332 621 835 64841 65240 346 582 66170 71 902 60 67724 68260 69143 92 345 70539 899 71412 1772118 202 326 778 73317 554 643 709 74794 75956 77331 402 716 28 920 78260 83 79020 322 80125 639 83579 84385 471 85106 68 97 531 86195 414 88842
90502 91410 825 95100 524 70 619 857 96621 818 97986 98351 710 98659 761 71 999 100998 101224 319 38 908 103015 415 591 681 104007 550 774 839 105201 106575 616 107224 99 437 108601 886 966 109029 163 525 54 110892
111292 514 734 72 86 112615 799 114371 791 115357 968 116334 120060 478 90 700 99 121283 375 687 122492 574 661 62 945 123450 693 124034 125023 790 126181 379 127305 558 848 128058 242 823 30 982
130078 201 306 18 131152 54 132311 500 135249 603 136227 307 727 905 137057 65 138176 543 786 139663 140773 141131 369 421 142570 143745 973 145124 268 146536 855 998 147899 148466 567 728 149260 973 151081 580 834 152114 367 153457 503 604 52 759 64 155002 571 156435 647 51 157097 326 690 158082 159097 359 544 923
160100 161551 606 162418 163164 624 92 932 73 164294 165031 166898 167131 268 92 168121 169913 170758 171007 172724 967 173110 714 830 48 81 174698 175336 176631 45 907 177559 179327 739
180301 183534 984 184235 749 185230 378 4008 186116 73 187684 188031 337 189565 691 723 190325 477 191258 875 193019 185 555 647 911

Zycie kulturalne

JESZCZE O MARYSIEŃCE

Przed kilku miesiącami ukazała się książka dra H. Awrenche p. t. „La fortune de Marysieńka" (éd. Emile-Paul). W prasie polskiej spotkała się z jednolitym przyjęciem:
— Kompletna bzdura. Stek nonsensów. Owoc nieuctwa i fantazji.

Tego zdania była zarówno p. Maria W-ska w „ABC" jak i Boy-Żeleński w „Wiadomościach Literackich". Jedynie p. Jemioła napisał w „Kurierze Warszawskim" recenzję bardzo pobłażliwą.

W jednym z ostatnich numerów „Les Nouvelles Littéraires" omówił tę książkę p. Georges Mongredien. Wiedza recenzenta doprowadza wiedzy autora. Najspokojniej w świecie pisze p. Mongredien o księciu Zamojskim („prince Jean Zamoski"), całość określa jako... bardzo przyjemną („le récit fort agréable"), ale praca „jest oparta na dość poważnej dokumentacji, abyśmy mogli przeczytać bez zbytniego niebezpieczeństwa" („il repose sur une documentation assez sérieuse pour que nous puissions le suivre sans trop de danger").

Rzeczywiście, niebezpieczeństwo jest, ale niezbyt wielkie. Banialuki są zbyt oczywiste, aby się na nich nie poznał każdy, jako - tako znający historię Polski. (Pi).

NOWE KOSTIUMY DLA OPER WAGNERA

Jak największą dbałością otacza III Rzesza wszystko, co dotyczy pragermańskości: obyczajów, wierzeń, ubiorów... Obecnie państwowa opera w Hamburgu przygotowuje premierę „Pierścienia Nibelungów" Wagnera w nowych strojach, które by możliwie najdokładniej odpowiadały strojom staro - germańskim. Z pomocą przyszedł uniwersytecki Instytut Prahistorii. Według jego wskazówek będą sporządzone nowe kostiumy. Znikną pancerze, skóry, rogi, olbrzymie hełmy. Zamiast nich pojawią się średniej długości płaszcze, luźne, szerokie spodnie; hełmy będą niewielkie i bez żadnych ozdób, tarcze małe i okrągłe. (Pi).

Inauguracja sezonu w Stow. miłośników dawnej muzyki

Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Muzyki rozpoczyna sezon koncertowy audycją we wtorek, 26 październikа br. w Konserwatorium. W programie: Bach: Preludium i Fuga na organy i Preludium i Fuga na fortepian; Duety na 2 soprany: Carissimi, Marcello, Pergolese; Mozart: Sonata na fortepian i Kwartet obojowy. Wykonawcy: Jan Ekier (fortepian), F. Rączkowski (organy), I. Bardy i Z. Temnicka (śpiew), Zespół Kameralny z udziałem S. Snieckowskiego (obój). Akompaniuje J. Szamotulska.

Z wiedza my

Muzeum Narodowe

Niesłabnąca frekwencja publiczności na wystawie wykopalisk egipskich w Muzeum Narodowym w Warszawie posiada swe źródło w zainteresowaniu, które wzbudzają zarówno rezultaty pierwszej polskiej ekspedycji egiptologicznej, jak też oryginalne mumie, pochodzące ze zbiorów Muzeum.

Zbeceźnictwa...

DWIE MIARY

Pamiętacie wszyscy Czytelnicy, jak straszny gwałt podnieśli żydzi, gdy po morderstwach; polskiego podoficera w Mińsku Maz. i polskiego policjanta w Brześciu, wzburzona tym ludność wybiła parę szyb żydowskich.

Dzienniki żydowskie krzyczały: wówczas o „pogromach", o tym, że odpowiedzialność zbiorowa, którą obciąża się żydów jest krzyczącą niesprawiedliwością, o tym jakie to fatalne wrażenie wywrze na Zachodzie.

Obecnie prasa podała, że po podpaleniu przez Arabów lotniska w Lyddzie super - zachodni naród, Anglicy spalili szereg domów arabskich położonych w pobliżu lotniska.

W Polsce działała samorzutnie ludność, tam działało wojsko z rozkazu władz.

Wyobrażałem sobie, jak wielki krzyk podniesie prasa żydowska jak gwałtownie zaprotestuje przeciwko temu obarczaniu odpowiedzialnością zbiorową całej masy zupełnie niewinnych Arabów. Jak szlachetny i humanitarny „Nasz Przegląd" odsądzi Anglików od miana Europejczyków. Przecież to jest dużo gorszy wypadek niż w Brześciu czy Częstochowie.

Tymczasem przeglądam prasę żydowską, a tu ani słowa potępienia. Nad tą odpowiedzialnością zbiorową i tym pogromem żydzi przeszli dziwnie jakoś do porządku dziennego, a notują go z widoczną radością.

Akurat w myśl podwójnej moralności Talmudu.

B. REZA

JACEK BRZEZINA 58)

PANI NA PUSTYNNYCH SZLAKACH

POWIEŚĆ

Wszystko było już wyjaśnione, prócz tego, kim jest tajemniczy szef waszej szajki, ów Dżek, oraz gdzie znajdują się składy, w których przechowujecie opium. Kim jest Dżek, dowiedziałem się przed chwilą. Pani mąż! Myślałem o tym, lecz nie miałem dowodów. Dobrze się ukrywał pod maską rentiera szwajcarskiego.

Gdzie są składy opium? (Rozejrzał się wokoło). Sądzę, że gdzieś w naszym najbliższym sąsiedztwie. Przyłapała mnie pani właśnie w chwili, kiedy ich szukałem i mam nadzieję, że zrobi mi pani tę przyjemność i przed śmiercią pokaże mi je. Chcę mieć tę satysfakcję, że idąc na tamten świat, będę miał całą historię wyjaśnioną. Nie zaszkodzi wam to już!

Jeżeli chodzi o pytanie, co i komu doniosłem w wiadomych mi sprawach, to niestety muszę przyznać z przykrością dla siebie, że nic i nikomu. Zapewne spyta się pani, dlaczego postępowałem tak nieostrożnie. Trudno! W tym już tkwiła żyłka emocji, którą mam w sobie od dzieciństwa. Lubię wszystkie moje pomysły przeprowadzać na własną rękę. Nie znoszę, by mi się ktoś wtrącał w moje plany. Wasze szczęście, a mój pech! Gdy się drugi raz narodzę, będę mądrzej postępował.

A więc, nie mając jeszcze właściwie konkretnych dowodów w ręku, nie zawiadamiając moich władz, wróciłem z panią do Abou-Kemalu, każąc zostać w Bejrucie Sękowi. Nie mogłem ryzykować, by biedak zapłacił życiem za wtrącanie się do tej historii. Zanadto był w waszych oczach skompromitowany. Zresztą, sam usłyszawszy wtedy w nocy w hotelu z ust pani wyrok śmierci na siebie, nie bardzo się kwapił do powrotu do Abou-Kemalu.

Wróciliśmy, i znowu nic się nie działo. Musiałem czekać na odpowiednią chwilę. Parę dni temu, gdy wyjechała pani wieczorem do miasta, postanowiłem ją śledzić. Niestety, zauważono mnie, a ze względu na moją charakteryzację doniesiono, że Sęk pojawił się w mieście! Byłem nieostrożny, lecz z drugiej strony opłaciło się to, gdyż odkryłem waszą siedzibę! Rozpoczęliście nagankę na mitycznego archeologa, który pewno dobrze się w tym czasie bawił w Bejrucie, nic też dziwnego, żeście go nie mogli dostać w swoje ręce. Jednak ja nie mogłem czekać. Wiedziałem, że gdzieś w młynie został ukryty nowy transport opium i bałem się, że zdążycie go wyekspediować dalej. Musiałem więc szybko działać, by zdobyć namacalne dowody waszej winy. Porozumiałem się z Mohammedem i... przechytrzyłem! Pierwszy i na pewno ostatni raz w życiu. Pech!

Odsapnął głęboko i wyskrobawszy popiół z fajki nabił ją i na nowo zapalił.

Pani d'Anduston nie przerywała mu zupełnie. Słuchała uważnie, porównując fakty i doszła do przekonania, że słyszała prawdę. Inna rzecz, że nie zdawała sobie sprawy, iż umysł jej był jak gdyby przytępiony, pracował, lecz nad innym problemem. Gdyby nie to, może by nie ufała zbytnio słowom człowieka, który już raz potrafił oszukać ją i podejść...

— Czy ma pani jeszcze jakieś pytania?

— Na pewno nic pan nie doniósł swoim władzom? — raz jeszcze chciała się upewnić na tym punkcie.

— Gdybym coś doniósł, nie siedziałbym tutaj, jako cel czterech karabinów. Prędzej wy byście byli w mojej sytuacji!

I znowu mu uwierzyła. Tym razem może dlatego, że podświadomie jeszcze zdawała sobie sprawę, że o ile „Tom" rzeczywiście nie zawiadomił swoich władz, to jej nic nie grozi, a tym samym ze spokojnym sumieniem wobec całej szajki będzie mogła uwolnić tego człowieka i zniknąć z nim na pewien okres czasu! Nie długi (gdyż nie potrafiła nigdy zbyt długo wytrwać w stałości uczuć), lecz wystarczający, by zaznać szczęścia...

Patrzyła uważnie na Anglika. Podziwiała i ceniła indywidualność u drugich. U Toma Drawsa za mało jej widziała i to ją trochę zrażało do niego, lecz w tym drugim wcieleniu można było poznać indywidualność i stanowczość Toma na pierwszy rzut oka. Była zadowolona z tej przemiany charakterów.

— Gniewa się pani za to wprowadzenie jej w błąd? — zadał dość głupie pytanie, jednak bardzo na czasie.

Machnęła ręką.

— Nie ma o czym mówić. Byłam głupia, że dałam się nabrać. Moja wina. Pan wypełniał swoje obowiązki, a ja... ja... — znalazła nagle odpowiedź na dręczące ją pytanie „czy kocha czy też nienawidzi?", nie zdążyła jednak nic powiedzieć, gdyż do sali wpadł Feher.

Obrzucił oboje badawczym spojrzeniem i odetchnął z ulgą. Nie zauważył nic podejrzanego. Podszedł do pani d'Anduston i podał jej kartkę.

— Depesza!

Anglik zesztywniał, jednak ani zmrużeniem oka nie dał poznać po sobie, co czuje.

Pani d'Anduston przeczytała szyfr i z twarzy jej znikło zdenerwowanie. Spojrzała na więźnia.

— Ma pan szczęście. Dżek depeszuje, żeby chwilowo wstrzymać się z egzekucją. Mamy pana zamknąć i dobrze pilnować!

— Nie ciesz się zbytnio! — zwrócił się sierżant do Anglika.

— Parę godzin czy dni życia już samo przez się jest radością dla skazańca! — mruknął Grave, przyglądając się z uwagą czubkom swoich butów. Skonstatował, że były stanowczo zanadto brudne.

(d. c. n.).

ABC SPORTOWE

Czy A.K.S. zdobędzie mistrzostwa
Cracovia na czele Ligi
Warta deklasuje Ł.K.S. 7:0

W Poznaniu odbył się przy pięknej pogodzie ostatni w tym sezonie mecz ligowy pomiędzy ŁKS a Wartą, zakończony wysokocyfrowym zwycięstwem zielonych w stosunku 7:0 (2:0).

Gra obu drużyn była żywa, interesująca i stała na wysokim poziomie. Pierwsza połowa gry była równorzędna, choć Warta wykazywała więcej inicjatywy i lepszy start do piłki. W trzeciej minucie Nawrat uzyskuje pierwszy punkt dla gospodarzy, w 45 min. Szwarc strzela drugą bramkę.

Po zmianie stron zaznacza się coraz wyraźniej przewaga Warty, wynikiem której jest zdobycie 5 dalszych bramek, mianowicie w 3 minucie przez Nawrata, w 13-ej przez Kaźmierczaka, w 20-ej przez Słomiaka, w 42-ej przez Nawrata i w 45 znowu przez Słomiaka.

Drużyna Warty była bardziej lotna, dobrze zgrana i pod bramką nadzwyczaj niebezpieczna, natomiast goście grali w drugiej połowie nieco ociężale i zawiedli w sytuacjach podbramkowych.

Zwycięstwo Warty, aczkolwiek zasłużone, jest jednak swym druzgocącym wynikiem cyfrowym krzywdzącym dla Łodzian.

Sędziował p. Krukowski z Warszawy, którego interwencje budziły niejednokrotnie zastrzeżenia.

Cracovia bije Ruch 4:2

Zawody ligowe Cracovia — Ruch zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Cracovii 4:2 (2:1).

Zawody powyższe wywołały w Krakowie kolosalne zainteresowanie. Ze względu na wielką wagę wyniku dla Cracovii, której ewent. porażka przekreśliłaby szanse do tytułu mistrza ligi, napięcie na widowni było olbrzymie. Dla Ruchu zawody powyższe były stawką o tytuł wicemistrza i ewent. supremację piłkarstwa śląskiego nad krakowskim.

Sam przebieg gry dostarczył widzom wiele emocyj. Zwycięstwo Cracovii było w pełni zasłużone, był to jeden z najlepszych meczów w bież. roku.

Bohaterem meczu był debiutant w ataku Zastawniak (brał udział w zespole Cracovii w turnieju juniorów o mistrzostwo Polski), liczący zaledwie lat 15, który zdobył 3 bramki, co na pierwszy występ w drużynie ligowej jest swego rodzaju rekordem.

Ruch jako zespół zawiódł częściowo oczekiwania widowni. Wystartował wprawdzie dobrze zdobywając już w 15 minucie prowadzenie z rzutu wolnego egzekwowanego przez Peterka, niebawem Wiechoczek zdobywa drugą bramkę, jednakowoż sędzia jej nie uznaje z powodu pozycji spalonej. W 19 min. Zastawniak strzela bramkę wyrównującą.

Gra jest prowadzona w bardzo silnym tempie. Po pewnym okresie gry, równorzędnej, Cracovia zyskuje przewagę, wyrazem której jest druga bramka Zastawniaka w 34 minucie.

Po przerwie początkowo tempo gry opada. W 12 minucie sędzia dyktuje rzut wolny przeciwko Ruchowi z poza linii pola karnego. Z rzutu tego Góra zdobywa trzecią bramkę dla Cracovii. Moment ten załamuje drużynę śląską, która zdobywa się tylko na sporadyczne zrywy. Szwankuje zwłaszcza gra pomocy. W obronie obok pewnego Giemzy, dużo słabszym jest Ruranski. Niespodziewanie w 15 minucie nieobstawiony Wiechoczek strzela drugą bramkę, doprowadzając do stanu 3:2.

20-ta min. pieczętuje zwycięstwo Cracovii, po kombinacji trójki środkowej Zastawniak zdobywa czwartą i ostatnią bramkę dnia.

Sędzia p. Kuchar ze Lwowa.

Pogoń — Wisła 1:0

We Lwowie rozegrany został w niedzielę ostatni w tegorocznym sezonie mecz ligowy. Przeciwnikiem Pogoni była Wisła, która została pokonana 1:0 (1:0). Przebieg meczu był ciekawy, mimo silnej wichury. Gra była w sumie zupełnie równorzędna. W obu drużynach najlepszą skrzydłowy Wisły Habowski, poza tym w drużynie krakowskiej wyróżniali się Artur i Gracz. W Pogoni do najlepszych zawodników należał Jedynak, następnie Zimmer i Lemiszko.

Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył Zimmer w 23 minucie. Wisła grała w kompletnym składzie. W Pogoni ponownie zabrakło Matyasa i Jeżewskiego.

Sędziował p. Lange z Łodzi. Widzów ok. 5000.

Tabelka ligowa

Cracovia dzięki zdecydowanemu zwycięstwu nad Ruchem umocniła się na pierwszym miejscu, ale ukończyła już wszystkie rozgrywki. Do tytułu mistrza kandyduje jeszcze AKS, który ma przed sobą dwa mecze. Chcąc zdobyć tytuł mistrza, AKS musi uzyskać przynajmniej trzy punkty, ale w bardzo wysokim stosunku cyfrowym. Rozstrzygnięcie prawdopodobnie padnie dopiero na ostatnim meczu ligowym. U dołu tabeli spadek Garbarni został już przesądzony przez zwycięstwo Pogoni nad Wisłą.

	gier	pkt.	st. br.
1) Cracovia	18	26:10	43:16
2) AKS	16	24:8	35:16
3) Ruch	18	23:13	46:29
4) Warta	17	20:14	38:33
5) Wisła	17	17:17	31:21
6) Pogoń	17	17:17	24:23
7) Ł. K. S.	18	16:20	36:39
8) Warszaw.	17	16:18	31:42
9) Garbarnia	18	15:21	28:39
9) Garbarnia	18	15:21	28:39
10 Dąb	18	0:36	0:54

Polonia
bokserskim mistrzem Warszawy

Wczoraj o godz. 12-ej w sali Wielkiej Rewii odbył się finałowy mecz o bokserskie mistrzostwo Warszawy, między WKS Legia, a KS Polonia.

Przebieg meczu był dość nieciekawy. W wadze muszej zwyciężył na punkty Baśkiewicz (Legia), w piórkowej Damski (Polonia) zwyciężył Komara, w koguciej Małeckiemu (Polonia) przyznano niesłusznie zwycięstwo nad Teddym (Legia). Następnie w wadze lekkiej Łukasiewicz (Polonia) wygrał zdecydowanie na punkty z Rybikiem. Najgorszą walką dnia była walka między Janczakiem a Dorobą, którzy odbywając służbę wojskową nie mieli widocznie czasu na trening i walczyli poniżej wszelkiej krytyki. Piękną formę i opanowanie stylu wykazał Fabisiak (Polonia), zwyciężając wysoko na punkty Lotowskiego, w wadze półciężkiej walkowerem wygrał Mizerski i w ciężkiej Doroba (Legia) wygrał na punkty ze słabo jakoś orientującym się na ringu Sowińskim.

Ogólny wynik 10:6 dla Polonii.

Zakończenie sezonu motocyklowego

W niedzielę na zakończenie sezonu motocyklowego w stolicy Polski klub motocyklowy zorganizował na Gliwiu pod Wyszkowem wyścigi motocyklowe terenowe. Wyścigi odbywały się na obwodzie liczącym 8 klm.

100 ccm. 2 okrąż. (16 klm.): 1 Paczkowski z Łodzi na M. S. U. mając przeciętnie 35,2 km. na godz.

350 ccm. (30 okrąż.): 1) Jakubowski z P. K. M. na Rudge przeciętnie 55,8 km/godz., 2) Jurkowski OPKM na DKW w ka. 500 ccm.

600 ccm.: 1) Flaker (Legia) na Arielu przeciętnie 52,7 km/godz., 2) Kubiak (PKM) na Sokole.

W Kat. 600 ccm. z wózkami: 1) Kostrzewski (PKM) na Sokole przeciętnie 51 i 1/2 km/godz., 2) Michałkiewicz (PKM) trasa b. trudna.

Poza tym odbył się doroczny wyścig o puchar Nadliwia dla członków PKM na dyst. 1200 mtr.

Zwycięstwo i puchar po raz trzeci — tym razem na własność — zdobył Nahorski na Rudge pokrywając dystans na 1 m. 54,4 sek. drugi był Jakubowski z czasem 1.58.8.

Są to doskonałe czasy, po raz pierwszy osiągnięte na tej trasie.

Zakończenie rozgrywek hokejowych
Czarni mistrzem Polski

W Poznaniu rozegrane zostały rozgrywki finałowe o mistrzostwo Polski w hokeju na trawie. Do rozgrywek zakwalifikowały się dwa zespoły z Poznania, po jednym z Gniezna i Śląska.

W półfinałach WKS (Poznań) uzyskał ze Stellą (Gniezno) wynik 1:1 (0:1). W pierwszej części meczu wskutek zderzenia dwaj gracze Paczkowski (WKS) i bramkarz Stelli doznali poważnych kontuzji i musiano ich przewieźdź do szpitala na opatrunek, po czym powrócili w drugiej połowie do gry. W drugim półfinale Czarni (Poznań) pokonali kl. Siemianowice (Śl.) 2:0 (0:0).

W dodatkowej rozgrywce półfinałowej WKS pokonał Stellę 1:0.

W walce o trzecie miejsce Stella pokonała Siemianowice (Śl.) 1:0 (1:0). Jedyną bramkę zdobył w 6 min. Maciejak.

Spotkanie finałowe Czarnych z WKS zakończyło się wynikiem 0:0, 0:0, 0:0 i 2:0. Decydujące spotkanie o tytuł mistrza Polski dało wynik dopiero po dwukrotnym przedłużeniu. Gra zespołów była równorzędna, jednak na drużynie WKS znać było przemęczenie dogrywką poranną ze Stellą. Bramki dla Czarnych uzyskali Adamski i Kasse. Czarni w ten sposób po raz pierwszy zdobyli tytuł mistrza Polski. 2) WKS, 3) Stella, 4) Siemianowice.

Mistrzostwa bokserskie Poznania
Warta zwycięża H. C. P. 10:6

W Poznaniu odbył się mecz bokserski o mistrzostwo drużynowe okręgu poznańskiego 10:6. Mecz rozegrany w fatalnych warunkach, wykazał poziom przeciętny. Wyniki według kolejności wag były następujące:

Stępniewski (H) pokonał na punkty Bazarnyka.

Koziołek (W) zwyciężył na punkty Koleckiego.

Walkowiak (H) zwyciężył na punkty Frankowskiego niezasłużenie.

Kajnar (W) pokonał na punkty Zgaińskiego.

Jarecki (W) wygrał na punkty z Błaszczykiem.

Fiorysiakowi (W) przyznano niezasłużenie zwycięstwo nad Kaźmierczakiem.

W półciężkiej Klimecki (HCP) z powodu nadwagi oddał 2 punkty Gniotowi. W wadze ciężkiej Adamczyk (HCP) zwyciężył w. o. z powodu brak uprzeciwnika.

Widzów około 1000.

Lekkoatleci kończą sezon
Rekord Polski padł w Katowicach

W niedzielę w Katowicach odbyły się zawody lekkoatletyczne, będące oficjalnym zakończeniem tegorocznego sezonu na Śląsku. Zawody zorganizowała katowicka „Pogoń". Na specjalną uwagę zasługują wyniki w rzucie młotem pierwszych trzech zawodników przekroczyło 40 metrów, przy czym Kocot z Sokoła Tarn. Góry w rzucie poza konkursem uzyskał 48.09 mtr., prawie o dwa metry lepiej od rekordu Polski Węglarczyka.

W biegu na 3000 mtr. startował Soldan z Cracovii wygrywając bez większego trudu. W skoku o tyczce zwyciężył Mucha z Sokoła Czeladź wynikiem 3.80 mtr.

Z lepszych wyników zanotować należy:

Rzut oszczepem: Chmiel Józef (Pogoń) 51.55.

800 mtr. Drozdowski (Pogoń) 2.00,4.

Tyczka — Mucha (Sokół Czeladź) 3.80.

Rzut młotem—Kocot (Sokół Tarn. Góry) 46.26. Poza konkursem 48.09, 2) Węglarczyk (Sokół Chorzów) 43.60.

3000 mtr. — Soldan (Cracovia) 9:28,6, 2) Przybysz (Unia Sosnowiec) 9:54.

Skok w dal—Chmiel (Pogoń) 6.68.

Zawody w Łodzi

Na boisku Wimy w Łodzi odbyło się zakończenie sezonu lekkoatletycznego okręgu łódzkiego. Zapowiedziana próba pobicia rekordu światowego w rzucie oszczepem oburącz przez Kwaśniewską - Trytkową nie odbyła się z powodu silnego wiatru. Z ważniejszych wyników, osiągniętych w zawodach na uwagę zasługują:

Oszczep — Kwaśniewska - Trytkowa 39.07.

Dysk — Wajsówna 36.99. (rzuty wykonywane były pod wiatr).

Skok w dal: W. Maciaszczyk 6.34.

100 mtr. Poliński (Boruta — Ugierz) 11,2.

W biegu na przełaj na dystansie 4 klm. zwyciężył Kurpessa (ŁKS) 13:39.6 przed Myszkowskim (Zjednoczenie).

W lekkoatletycznym trójboju drużynowym o mistrzostwo okręgu poznańskiego pierwsze miejsce uzyskał AZS 11.840 pkt. przed Wartą 10.481 pkt. i Deutscher Sportklub 10.075.

I. K. P. znowu przegrał
tym razem z Wimą

W Łodzi rozegrany został mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Łodzi pomiędzy I. K. P. a Wimą. Mecz ten zakończył się nieoczekiwaną przegraną mistrzowskiego zespołu Łodzi — I. K. P. w stosunku 7:9. Jest to druga z kolei porażka IKP spowodowała ona utratę szans na zdobycie mistrzostwa w bież. roku. IKP wystąpił w składzie rezerwowym bez Spodenkiewicza i Chmielewskiego. Wszystkie spotkania stały na niskim poziomie z wyjątkiem walki Czesławskiego z Madejem w wadze piórkowej.

Wyniki (na pierwszym miejscu I. K. P.):

Szwed zwyciężył Kina przez poddanie się tego ostatniego po pierwszej rundzie.

Marcinkowski zremisował z Madejem.

Kowalewski zwyciężył Zielińskiego przez poddanie się jego w 1 rundzie.

Więckowski przegrał na punkty z Kasznią.

Durkowski nieoczekiwanie przegrał z Kosińskim.

Rumpel przegrał z Kostrzewą.

Pietrzak zremisował z Kłodasem.

W niedzielę miał się odbyć mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Łodzi między K. P. Zjednoczone a Sokołem — Łódź. Zwycięstwo bez walki odniósł K. P. Zjednoczenie walkowerem 16:0, gdyż Sokół wystąpił do spotkania tylko z 3 seniorami.

Czy znów brudne Himalaje będą
ozdobą stolicy w porze zimowej

Wszyscy pamiętamy jak w roku zeszłym wyglądała Stolica ze stożkami nieusuniętego śniegu topniejącego powoli według fantazji słońca.

Tak wyglądało w centrum miasta, a peryferie, jak Mokotów lub Saska Kępa przekształcały się poprostu w bagno śniegu i błota.

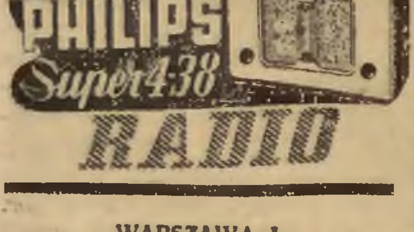
Czy znów w tym roku oczekuje nas perspektywa brnięcia w błocie i wodzie. Prawdopodobnie tak, gdyż zgóry wiadomo, że ZOM znajdzie tysiączne usprawiedliwienia, aż słońce nie wykona roboty. Później znów latem będziemy się dusili w kurzu i t.d. da capo.

Stan ten nie tylko nadwyręża zdrowie i nerwy mieszkańców i niszczy pojazdy, ale również naraża na straty miasto. Rozmiękniętа jezdnia puchnie i pod ciężarem kół samochodów, a specjalnie żelaznych niszczeje i wymaga ciągłych i kosztownych remontów.

W tych warunkach wszyscy rzewnie wspominają dawne czasy, gdy armia tysięcy dozorców domowych sprzątała jezdnie i pilnowała porządku w obawie mandatów karnych.

Jeśli powrot do tego systemu jest niemożliwy, należy się zastanowić nad stworzeniem nowej instytucji, którаby swój tabor dostosowała do istotnych potrzeb miasta i podjęła skuteczną walkę z błotem, brudem i kurzem, tymi plagami naszej stolicy od lat wielu. Straciliśmy już całkowicie nadzieję, by ZOM podołał tym zadaniom i dlatego zwracamy uwagę czynnikom miarodajnym, aby wreszcie zdecydowały się na zasadnicze załatwienie tej sprawy. Może wówczas z ulic naszych znikną brudne Himalaje, uprzykrzające życie w porze zimowej.

R. O.



WARSZAWA I

Wtorek, 26 października

6.15 „Kiedy ranne", 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik, 7,15 Płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11,15 Aud. dla szkół. 11.40 Muzyka baletowa (pł.). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Aud. południowa. 15.30 Wiad. gospod. 15,45 Audycja dla dzieci. 16.05 Przegląd finansowo - gospodarczy. 16.15 Konc. ork. mandolinistów. 16.50 Pogadanka. 17.00 Reportaż. 17,15 Utwory fortepianowe i pieśni. 17.50 Pogadanka z Zoo. 18.00 Wiad. sport. 18.10 Skrzynka techniczna. 18.25 Płyty. 18,35 Aud. dla wsi. 19.00 „Herodot" — w oprac. dr. St. Srebrnego, 19,30 Aud. konkursowa: M. Ćwiklińska, I. Eichlerówna, K. Lubieńska. 19.50 Pogadanka. 20.00 Konc. rozrywkowy. 20.45 Dziennik. 20,55 Pogadanka, 21,00 Konc. symfoniczny. 22,00 Muz. tan. 22,50 Przegląd prasy i Kom. meteorol.

WARSZAWA II

Wtorek, 26 października.

13.00 (płyty). 14.10 Zesp. Józefa Stena. 15,00 Pogad. 15.10 płyty. 18.00 Melodeklamacja. 18,25 Recital wiolonczelowy. 19,00 Płyty. 19,50 Życie kulturalne. 19,55 Wiad. sport. 22,00 Teatr Wyobraźni: „Jesień". 22,30 Muz. taneczna. 23.30 Płyty.

Środa, dnia 27 października

6.15 „Kiedy ranne". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11.15 Aud. dla szkół. 11.40 Fragmenty z opery „Carmen". 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Aud. południowa. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 Pog. dla dzieci. 16.00 „Uczmy się mówić". 16.15 Orkiestra salonowa. 16.50 Pogadanka. 17.00 Konc. solistów. 17.50 Pogadanka. 18.00 Wiad. sport. 18.10 Saksofon (pł.). 18.35 Aud. dla wsi. 19.00 Epizod z powieści „Wiatr w oczy". 19.20 Konc. chóru męskiego „Echo". 19.35 „Śladami myśli prof. Kazimierza Twardowskiego", odczyt.. 19.50 Pog. 20.00 Melodie Monmastre'u — (płyty). 20.45 Dzienni. 20.55 Pogad. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. J. Smidowicza. 21.45 Kwadrans poezji. 22.00 Koncert popularny. 22.50 Przegląd prasy i Kom. meteorologiczny.

13.00 Muzyka na tematy religijne (płyty). 14.10 Płyty. 15.00 Pogawędka gosp. 15.15 1000 taktów muzyki w wyk. zesp. St. Rachonia. 18.00 Koncert solistów. 18.50 Muzyka taneczna (płyty) 19.50 Życie kulturalne. 19.55 Wiad. sport. 22.00 Felieton. 22.15 Muzyka taneczna (płyty).

Orkan zwycięża
Warszawiankę

Spotkanie bokserskie o drużynowe mistrzostwo Warszawy w kl. B pomiędzy Orkanem a Warszawianką wygrał Orkan w stosunku 9:7.

Rumunia zwycięża Polskę
w szczypiorniaku

W Sibiu (w Rumunii) rozgrany został międzypaństwowy mecz w szczypiorniaku pomiędzy reprezentacjami Polski i Rumunii. Zwyciężyła Rumunia w stosunku 10:8 (5:5).

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 292.60; Bruksela 89.30; Londyn 26.19; Nowy Jork 5.29; Nowy Jork (kabel) 5.29 i jedna czwarta; Paryż 17.87; Praga 18.50; Sztokholm 135.10; Zurych 121.95.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I-ej em. 67.75; II-ej em. 69.00; 3 proc. premiowa inwest. seriowa II-ej em. 83.25; dolarówka 38.75 — 38.90 — 38.75; 4 proc. konsolid. 58.75; 4 i pół proc. wewn. państw. 55.13 — 55.38; 5 proc. konwers. 62.00.

Listy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar. gwar. 70.00 — 70.25; 4 i pół proc. seria V 54.75; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 62.00—61.75—61,88; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 61.00.

Akcje: Bank Polski 106.50; Węgiel 23.00 — 22.75; Lilpop 51.00; Ostrowiec 24.50; Starachowice 30.50; Haberbusch 41.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 30.00 — 30.50; zbierana 29.50 —30.00; żyto I st 23.50 — 24.30; owies I st. 23.50 — 24.25; II st. 22.50 — 23.25; jęczmień browarny 25.50 — 26.75; jęczmień 21.50 — 21.75; groch polny 30.00 — 32.00, Victoria 29.50 —31.50; łubin niebieski 14.00 — 14.50, żółty 15.50 — 16.00, rzepak zimowy 61.00 — 62.00, letni 59.00 — 60.00, rzepik zimowy 57.00 — 58.00, letni 57.00—58,00, siemie lniane basis 90 proc. 47.50 — 48.50; koniczyna czerw. sur. 100 — 115; biała sur. 175.00 - 195.00; mak niebieski 83.00 — 85.00; mąka pszenna gat. I 46.00 — 49.00, gat. II 37.00 — 39.00; pastewna 23.00 24.00; żytnia gatunek I 33.50 — 34.50; gat. II 26.50 — 27.50; razowa 26.50—27.50; otręby pszenne grube 16.75 — 17.25; średnie 15.50 — 16.00, miałkie 15.50 — 16.00, żytnie 15.25—15.75; makuchy lniane 22.25 — 22.75; rzepakowe 19.75 20.25; śruta sojowa 24.00 — 24.50; słoma prasowana (żytnia) 8.00 — 8.50, siano słodkie prasowane 11.00 — 12.00, prasowane 9.00 — 10.00.

Wiadomości z toru

Jon zwyciężył

Nagrodę „Borowna" na najdłuższym dla dwulatków dystansie 1.600 m. wygrał łatwo Kszyk, bijąc Rejwacha i Rio. Albion Kit, po dogodnym przyjęciu startu poprowadził stawkę, lecz koło stajen minął go pewnie Kszyk, pociągając za sobą Rejwacha i Rio.

W nagrodzie „Wielopolskiego" 20.000 zł. na dyst. 3.000 m. triumfował Jon. Czas gonitwy doskonały 3 m. 13 sek. Jon dotychczas uważany za krótko zdeklarowany zwycięzca. Za nim szym dystansie czuje się znakomicie. Z gonitwy tej wycofano Gaffeura. Jon poprowadził dość mocnym tempem i już przy wyjściu na prostą szedł jako zdeklarowany zwycięsca. Za nim w odległości 8 długości uplasował się Habdank.

Od startu ruszył z galopu idący pod zerem Ogaden i doprowadził stawkę do celownika.

W gonitwie drugiej zwyciężyła finiszem Bageretta, bijąc pewnie Nawarrę II i Exelsiora.

W zaciętej walce udało się w gon. III uzyskać przewagę szyi Przebojowi II przed Jawajką.

Również i gonitwa V-ta zakończyła się zaciętą walką między Jeritzą, do której około głównych trybun doszedł Pegazus i uzyskał przewagę łba. Żokej Garcia rzucił ponownie ją do walki i uzyskał na celowniku przewagę łba.

Wyjątkowo skandaliczny start w gon. VI. Dobrze ruszyły od startu Lajkonik i Capri, reszta straciła na starcie po kilkanaście długości. Prowadzącego Lajkonika doszła przed samym celownikiem Capri i w walce minęła celownik zwycięsko.

Wyjątkowo mało płacono za Prokne, zwyciężczynię gonitwy VII-ej. Zdaje się jednak, że jeźdźcy uczestniczący w tej gonitwie z okazji złotych godów trenera Stanisławskiego złożyli mu upominek jadąc na jego pupilkę.

W ostatniej gonitwie wrzała również zacięta walka między Madelene i Katerine Guart. Na ostatnich metrach Katerine Guart minęła prowadzącą Madelene.

Wyniki gonitw
z dnia 24 października

GON. 1. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł: 1) idący pod zerem Ogaden, ż. Fomienko, 2) Kamień j. Treba, 3) Lolita (17), 4) Mixt (9). Wygr. w 1 m. 8 s. łatwo o 3 dł. Tot. 16 zł. za Kamienia.

GON. 2. Dyst. 2200 m. Nagr. 1400 zł: 1) Bagheretta, ż. Lipowicz, 2) Nawarra II (39), 3) Excelsior (34,5), 4) Debar (16), 5) Norma (41,5), 6) Voleur (30), 7) Kropidło (153,5), 8) Remors (110), 9) Farys II (80). Wygrał. w 2 min. 26,5 s. o dwie dł. Tot. 36, fr. 10, 12,5 i 11,5 zł.

GON. 3. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Przebój ż. Michalczyk, 2) Jawajka (32), 3) Dominus (66,5), 4) Złom (9), 5) Dora (39,5), 6) Konstancin (216,5. Wygr. w 1 min. 10 s. w walce o szyję. Tot. 21,5, fr. 11, i 14,5 zł.

GON. 4. Dyst. 1600 m. Nagr. „Borowna" 20,000 zł: 1) Kszyk ż. Gill, 2) Rejwach (13,5), 3) Rio (69,5), 4) Albion Kid (121). Wygr. w 1 min. 40 s. łatwo o 2,5 dł. Tot. 7,5, fr 5 i 5 zł,

GON. 5. Dyst. 1300 m. Nagr. „Handicap" 2200 zł: 1) Jeritza ż. Garcia, 2) Pegazus (68), 3) Markietanka (24), 4) Bira (20,5), 5) Nebraska II (250), 6) Bryza (44), 7) Kenia (36,5), 8) Honwed (130,5), 9) Styl (40,5). Wygr. w 1 min. 21 s. w zaciętej walce o łeb. Tot. 26, fr. 11,5. 16 i 10 zł.

GON, 6. Dyst. 3000 m. Nagr. „Im. Wielopolskiego" 20.000 zł: 1) Jon ż. Stasiak, 2) Habdank (8,5), 3) Loyal (54,5), 4) Huzar (37), 5) Iifet (122). Wygr. w 3 min 13 s. bardzo łatwo o 8 dł Tot. 15,5 fr. 7 i 6 zł.

GON, 7, Dyst. 1100 m. Nagr. 2400 zł: 1) Capri ż. Michalczyk 2) Lajkonik (39,5), 3) Rarytas (19,5), 4) Elfor (23). 5) Negrita (166), 6) Marwal (16,5). Wygr. w 1 min. 7,5 s. w walce o pół dł. Tot. 23, fr. 12,5 i 19,5.

GON. 8. Dyst, 2100 m, Nagr, 1800 zł: 1) Prokne, ż. Michalczyk. 2) Primavera II (52), 3) Illona (25), 4) Tasmania (134,5), 5) Nordström (14), 6) Rosa 111,5). Canzona zatrzym. w wyścigu. Wygr. w 2 m. 16,5 s. wysyłany o 3/4 dł. Tot. 22, fr. 9,5, 14 i 9,5 zł.

GON. 9. Dyst 2100 m. Nagr. 2200 zł: 1) Katherine Gaunt ż. Stasiak, 2) Madelene (10), 3) Avila (65,5), 4) Last Night (36) Wygr. w 2 min. 15,5 s. po walce o pół dług. Tot 11,5. fr. 6 i 6 zł.

Awans następcy tronu

Wielkie uroczystości w Bukareszcie

z okazji wizyty marsz. Smigłego Rydza

SINAIA, 24. 10. Przez cały dzień niedzielny do Sinaia ciągnęły szeregi samochodów, wiozących uczestników jutrzejszych uroczystości. Uruchomiono również specjalny pociąg, którym z Bukaresztu przybyło wiele osobistości politycznych oraz liczni przedstawiciele wojska.

Na kilka minut przed nadejściem pociągu na dworzec przybył premier Tatarescu i minister spr. zagr. Antonescu, a następnie książe Paweł Hohenzollern - Sigmaringen. Rychło potem nadjechał król z wielkim wojewodą Michałem i świtą królewską.

Punktualnie o godz. 17.35 na dworzec wjechał pociąg specjalny. Marszałek Śmigły - Rydz po wyjściu z wagonu przywitał się serdecznie z królem Karolem i Wielkim Wojewodą Michałem oraz z min. Antonescu, po czym panu marszałkowi przedstawiono premiera Tatarescu i członków dworu królewskiego.

Bezpośrednio po przywitaniu marszałek Śmigły - Rydz w towarzystwie ks. Pawła Hohenzollern-Sigmaringen odjechał na zamek Pelesz, gdzie zarezerwowano dlań apartamenty.

Tym samym pociągiem przybyli do Sinaia książe Gustaw Adolf następca tronu szwedzkiego i brat króla Belgów książe Karol hrabia Falandrii, którym towarzyszyli również od granicy posłowie Szwecji i Belgii w Rumunii.

Do osoby p. marszałka przydzielony został płk. Constantin, b. attache wojskowy w Warszawie.

Wieczorem na zamku Pelesz w ścisłym gronie odbył się obiad, wydany przez króla na cześć gości zagranicznych.

W poniedziałek p. marszałek weźmie udział w uroczystościach nadania stopnia podporucznika następcy tronu księciu Michałowi, po czym odbędzie się wielka rewia oddziałów wojska, przysposobienia wojskowego i organizacyj młodzieży. Na uroczystości jutrzejsze przybyły poczty sztandarowe wszystkich pułków armii rumuńskiej.

„Gdv będziemv mieli 3 tvs. ludzi Będziemy mogli zrobić to co marynarze w Kijowie“

Jak donosi „Dziennik Ludowy“ w Łodzi przy ul. Gdańskiej 77-a odbył się przed paru dniami pierwszy wieczór dyskusyjny dla działaczy OZN, na którym prezes organizacji miejskiej OZN w Łodzi wygłosił referat. Drugi referat wygłosił sekretarz OZN w Łodzi p. Janowski, kierownik elektrowni łódzkiej. Powiedział on między innymi:

— Nam (j. „Ozonowi“ — red.) nie zależy na ludziach. Jakbyśmy w Łodzi mieli pewnych 3.000 ludzi, na których moglibyśmy się oprzeć, to będziemy mogli trząść Łodzią i zrobić to, co zrobili marynarze w Kijowie (!?). A później to „błoto“ i „hołota“ sama do nas przylgnie.

Po referatach rozpoczęła się dyskusja, w której stawiano szereg pytań. Ciekawsze z nich przytaczamy wraz z odpowiedziami (według „Dziennik Ludowego“):

Pytanie: „Czy można przyjąć do O.Z.N. Polaka, katolika, który jest całą duszą z O.Z.N., ale jest ożeniony z... żydówką?“

Głos: — O kogo chodzi właściwie?

Pytający wyjaśnia że o p. Czesława Gumkowskiego, redaktora „Kuriera Łódzkiego“.

Odpowiedź: — Do jego prywatnych spraw nie powinniśmy się wtrącać, bo p. Gumkowski zasługuje na przyjęcie.

Głos: — Ale do jego mieszkania przychodzą żydzi...

Pytanie drugie: „A czy można żydów przyjmować do O.Z. N.?“

Odpowiada mgr. Janowski:

— Myśmy dotychczas przyjęli czworo żydów: małżonków dr. Mażyńskich, senatora Heymana-Jareckiego i dyrektora oddziału Banku Polskiego p. Reicherta.

Nie wiemy, o ile słuszne są zarzuty wysunięte w dyskusji pod adresem red. Gumkowskiego. W każdym razie zarówno referat p. Janowskiego jak i przebieg dyskusji są bardzo znamienne.

„Stotalizowanie“ Sejmu i Senatu

widzi „Słowo“ w utworzeniu klubu Ozonowego

Tajemnicze konferencje u marsz. Cara

Marszałek Sejmu p. Car wysłał do przewodniczących regionalnych grup w Parlamencie, posłów i senatorów list treści następującej:

„W związku z konferencją, odbytą przeze mnie w dniu 21 b. m. z p. płk. Kocem, proszę Pana Posła (Senatora) o odwiedzenie mnie w dniach 25. 26 lub 27 b. m. w godzinach między 12 a 14-tą“.

Temat narad, które zamierza odbyć p. marsz Car, jest oczywiście nieznany. W kuluarach domyślają się, że chodzi tu o stworzenie parlamentarnej grupy Ozonu, którego podobno domaga się płk. Koc, a czemu przeciwny ma być marsz. Car„ stojąc na stanowisku bezpartyjności obecnego Sejmu. Prawdopodobnie omawiana będzie również sprawa zgłoszenia akcesu do Ozonu przez rozmaitych posłów i senatorów, należących jednocześnie do grup regionalnych. List p. Cara wzbudził w kołach politycznych pewną sensację.

Na temat „Ozonowego“ klubu w Sejmie zamieszcza „Słowo“ wileńskie b. ciekawy artykuł pióra Cata. W powołaniu do życia tego klubu Cat widzi „stotalizowanie“ parlamentu:

W tych warunkach należy się wyrzec nadziei na krytykę niezależną ze strony Sejmu.

Ale w takim razie co stanie się z konstytucją? Przecież nasza konstytucja oparta jest na: 1) olbrzymich uprawnieniach Pana Prezydenta, 2) na pozostawieniu ograniczonego parlamentu, który jednak przy całej ograniczoności swych kompetencyj miał zapobiegać przekształceniu się naszego państwa na typ państwa totalnego, w rodzaju faszystowskiego, hitlerowskiego, lub bolszewickiego. Wprowadzenie do parlamentu zdyscyplinowanej grupy, mającej swój ośrodek dyspozycyjny poza Sejmem, byłoby oczywiście pierwszym krokiem do zlikwidowania parlamentu, do przekształcenia go na instrument instancji wykonującej posłusznie, to co jej sztab organizacyjny czynić nakaże. Nie inaczej przecież, jak przez wprowadzenie do parlamentu swoje grupy rozsadził parlament królestwa włoskiego Benito Mussolini, a niemiecki — Adolf Hitler.

Jakby ten totalizm wyglądał w praktyce? Cat szczególnie obawia się roli „Naprawy“:

Ale oto do Ozonu włazi Naprawa jak koń trojański. Pisałem już o tym w dwóch artykułach skonfiskowanych w Wilnie aż nadto dobrze wiem dlaczego, pisałem w niedzielę w artykule pt. „Wojewoda Grażyński“. Istotnie koń trojański włazi, wtacza się, a p. Grażyński wykazuje, że ma zdolności taktyczne o wiele większe niż ozonowi anty-naprawiacze, i oto po jego coup d'etat z czterema organizacjami zarówno Gazeta Polska, jak jakaś Wieś Polska mająca być organem Ozonu dla włościan, mają dla niego pełną gębę zachwytu. A Grażyński? — To taki sam prezydent Starzyński, tylko większego formatu.

Totalizm w Polsce robiony przez woj. Grażyńskiego będzie totalizmem małych, a dokuczliwych szefów biur personalnych, da się on nieznośnie we znaki i urzędnikom i społeczeństwu. Więc też potrawa „Ozon nadziany naprawą“ staje się potrawą wielce dla naszego narodu niestrawną.

Artykuł „Cata“, wywołał różne komentarze. Mówią m. inn., że jest on wyrazem zastrzeżeń t. zw. grupy pułkowników, do której zbliżony jest p. Cat, w stosunku do ewolucji politycznej jaką przechodzi ostatnio „Ozon“.

Co bvlo przvczvną

ustąpienia płk. Kowalewskiego?

W kołach politycznych duże wrażenie wywołała wiadomość o dymisji szefa sztabu OZONU płk. Kowalewskiego. Krąży na ten temat szereg wersji. Utrzymują, że przyczyną ustąpienia płk. Kowalewskiego były zarzuty w związku z jego stosunkiem do faktu połączenia organizacji Harcerstwa, Strzelca, Młodej Wsi i O. M. P. Mówi się także, że ustąpienie płk. Kowalewskiego wymogła grupa Zaczynu, która zajmowała bardzo krytyczne stanowisko wobec polityki OZONU na terenie młodzieży, szczególnie ostro występując przeciwko Związkowi Młodej Polski.

Podają również, że płk. Kowalewski naraził się angażując OZON w akcję przeciw sprzedaży Zakładów Kindlerowskich Eitingonowi. O różnicy zdań między płk. Kocem a innymi czynnikami w Ozonie mówione już dawno. Ustąpienie płk. Kowalewskiego jest jednym z zewnętrznych przejawów tych rozdźwięków.

Kryzys polityczny w Polsce

Uchwały Rady Naczelnej

Stronnictwa Narodowego

Po niedzielnym posiedzeniu Rady Naczelnej S. N. został wydany komunikat, zawierający powzięte uchwały polityczne. Konkluzja uchwał brzmi:

Rada Naczelna uznaje konieczność pociągnięcia społeczeństwa do czynnej walki z niebezpieczeństwem, jakie tkwi w postępującej radykalizacji lewicy, w zmożonej działalności żydostwa, odśrodkowym ruchu pewnych kół mniejszości słowiańskich na Kresach, w zdziczeniu metod walki politycznej, oraz w szerokiej akcji komunistycznej w całym kraju.

W dalszym ciągu komunikat stwierdza istnienie kryzysu politycznego i negatywny stosunek do prób przełamania tego kryzysu podejmowanych poza Stronnictwem, „bądź z dawnego obozu sanacyjnego, bądź z niektórych kół opozycji“. Rada Naczelna poleca organizacji Stronnictwa wytężenie wysiłków celem większego organizowania społeczeństwa w ramach Stronnictwa.

W uzupełnieniu wiadomości o wyborach dowiadujemy się, że członkowie nowego zarządu (prócz prezydium) podzielili pomiędzy sobą funkcje w sposób następujący: Prof. W. Staniszkis — objął funkcje skarbnika, p. Giertych — wydział propagandy, red. St. Sacha — wydział prasy, mgr. Matłachowski — referat wychowania politycznego, mgr. Niebudek — referat pomocy prawnej, b. poseł Wierczak, samorządowy i wreszcie mgr. Jaworski — sekretariat.

Hasła przeciwżydowskie przenikają

Kongres związków ozonowych

i zjazd zielonych koszul Polakiewicza

W niedzielę odbył się w Warszawie pierwszy kongres ozonowych związków zawodowych. Omawiając stosunek związków do II i III międzynarodówki, kongres zajął wobec obu międzynarodówek stanowisko negatywne. Po omówieniu szeregu aktualnych spraw, jak zwalczanie bezrobocia i kwestie ustawodawstwa ochronnego, kongres uchwalił przystąpienie poszczególnych związków do centrali „Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych“.

Na uwagę zasługuje, iż w przeciwstawieniu do dawnego Z. Z. Z. Zjednoczenie stanęło wyraźnie na gruncie antysemickim. W dniu wczorajszym został również utworzony sektor wiejski Związku Młodej Polski z organizacji Związku Młodzieży Ludowej (Zielone Koszule), która zgłosiła jednomyślnie swój akces do Z. M. P.

W zebraniu zielonych koszul uczestniczył p. Rutkowski, zastępca płk. Koca. Kierownikiem sektoru wiejskiego został p. Puziewicz. Zielone koszule przyjęły antysemickie hasła Związku Młodej Polski. **Dłuższe przemówienie wygłosił p. Polakiewicz, były prezes zielonych koszul, który podkreślił z szczególnym naciskiem, iż O. Z. N. nie jest organizacją totalistyczną, gdyż na jego czele stoi znany z przekonań demokratycznych płk. Koc.**

Groźby premiera Chautemps'a

pod adresem Niemiec i Włoch

PARYŻ, 24. 10. Premier Chautamps wygłosił dzisiaj w Chateau - Roux przemówienie, w którym starał się wysnuć wnioski z ostatnich wyborów kantonalnych. Podkreślił on, że wybory te na ogół wypadły niekorzystnie dla ugrupowań skrajnych, wzmacniając jednocześnie stronnictwo radykalne. Następnie Chautemps nakreślił program prac rządu, który zostanie przedstawiony izbom prawodawczym.

Z kolei przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej, mówca zaznaczył, że w razie dalszej interwencji pewnych mocarstw w sprawie hiszpańskiej, Francja i Anglia będą zmuszone do odzyskania swobody działania.

Japończycy biorą odwet

Ks. Kanin gratuluje zwycięstwa wojskom japońskim w Szanghaju

TOKIO, 24. 10. Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach:

Front Szansi: Ogłoszone dzisiaj. po kilkudniowej przerwie wiadomości, potwierdzają poniekąd doniesienia chińskie, iż Japończycy spotkali się na tym froncie z silnym oporem nieprzyjaciela.

Front Honan: Wojska chińskie opuściły ufortyfikowane pozycje nad rzeką Czang, stanowiącą granicę między prowincjami Hopei i Honan. Na stacji Fengloczen Japończycy zdobyli kilka pociągów pancernych.

Front szanghajski: Komunikat japoński donosi o wielkich sukcesach na południowym odcinku tego frontu. Po dwóch miesiącach zaciętego oporu — brzmi doniesienie sztabu japońskiego w Szanghaju — wojska chińskie rozpoczęły odwrót z zajmowanych pozycji. Natarcie japońskie na Taczang i Kiaguan rozpoczęło się w sobotę o świcie. Wojska chińskie nie wytrzymały natarcia i zaczęły się wycofywać na zachód i południowy zachód. W niedzielę rano Japończycy zajęli uniwersytet chiński Futan, zamieniony w silną fortyfikację, a w południe straże przednie wkroczyły do Taczang. Ks. Kanin, szef sztabu generalnego, wystosował do gen. Matsui, dowódcy wojsk japońskich w Szanghaju telegram gratulacyjny.

Chińczycy zaprzeczają zajęciu Taczangu, stwierdzając, iż tym bardziej nie może być mowy o opuszczeniu Czapei i Kinguan.

Rząd japoński odmówił

udziału w konferencji 9 mocarstw

TOKIO, 24. 10. „United Press“ donosi, że rząd japoński postanowił podać do wiadomości publicznej, że nie może wziąć udziału w konferencji 9 mocarstw w Brukseli. Belgijski ambasador odbył szereg konferencyj z ministrem spraw zagranicznych Hirotą, który miał podobno żądać wyznaczenia późniejszego terminu na rozpoczęcie konferencji. Dotychczas jednak ambasador belgijski nie otrzymał żadnej wiadomości, jakie stanowisko inne mocarstwa zajmują w stosunku do tego życzenia Japonii.

Krwawe rozruchy

w Palestynie trwają

JEROZOLIMA, 24. 10. Akty terrorystyczne trwają w dalszym ciągu. Ubiegłej nocy znaleziono trzy bomby na torze kolejowym w pobliżu Gazy. W Tel Avivie ostrzeliwano rzeźnię. Doszło do strzelaniny również w Safed i na przedmieściach Jerozolimy.

Władze prowadzą energiczną akcję z terrorystami. W wioskach należących do okręgu jerychońskiego rozmieszczono 90 policjantów, którzy są utrzymywani na koszt gmin.

W Napluzie dokonano rewizji w 60 domach, z których 6 następnie zburzono za pomocą dynamitu.

Zamknięcie lóż

masońskich

RIO DE JANEIRO, 24. 10. Komisja mająca za zadanie wykonywanie przepisów, związanych z ogłoszeniem stanu wojennego postanowiła zamknąć wszystkie tajne stowarzyszenia włącznie z lożami masońskimi.

Sojusz socjalistów z żydami

wzmocniony przez Związki klasowe

Uchwały kongresu niedzielnego

W niedzielę zakończył się dwudniowy kongres socjalistycznych, klasowych związków zawodowych. W wyniku obrad powzięto szereg uchwał politycznych, uwydatniających jaskrawo sojusz socjalistów z żydami, oraz tendencje bardzo radykalne.

Kongres wypowiedział się przeciwko ograniczeniom narodowościowym i wyznaniowym w szkolnictwie, przeciwko numerus clausus, potępił najkategoryczniej „wszelkie zarządzenia ghettowe, powziął oddzielną rezolucję przeciwko poczynaniom antysemickim.

Wystąpiono oczywiście przeciwko faszyzmowi i totalizmowi, żądano demokratycznej organizacji wyborczej, ale wniosek o proklamowanie 24-ro godzinnego strajku demonstracyjnego dla poparcia haseł politycznych odrzucono, natomiast pozostawiono nowo wybranemu wydziałowi wykonawczemu prawo decydowania o charakterze i terminie walki w obronie ideologii demokratycznej. Wyrażono solidarność ze związkiem nauczycielstwa polskiego, wypowiedziano się za ścisłą współpracą z ruchem ludowym, natomiast przeciwko połączeniu się z grupą Z. Z. Z. pana Moraczewskiego, wypowiadając się w końcu za szeroko pojętą konsolidacją na gruncie ideologii klasowych związków zawodowych.

Prezesem wydziału wykonawczego wybrano ponownie byłego posła socjalistycznego p. Kwapińskiego.

Katastrofa motocyklowa pod Lasem

Wczoraj około godz. 19-ej na szosie pod wsią Las koło Międzylesia wydarzyła się katastrofa motocyklowa.

W stronę Warszawy jechał z dużą szybkością motocykl, prowadzony przez Aleksandra Żaka, zam. na Grochowie przy ul. Jubilerskiej nr. 9. Na tylnym siodełku motocykla siedział Stanisław Szwed, zam. przy ul. Jubilerskiej 3. Gdy motocyklista znajdował się pod wsią Las nagle spostrzegł idącego środkiem szosy jakiegoś mężczyznę. Mimo dawania sygnałów mężczyzna nie usunął się z drogi. Żak w ostatniej chwili zahamował motor. chcąc uniknąć wypadku. Motocykl przekoziołkował i siłą rozpędu wpadł na przechodnia.

W tym momencie przejeżdżał patrol policji motorowej, który widząc katastrofę pospieszył z ratunkiem. Jeden z policjantów zajął się ratowaniem rannych, drugi zaś wezwał pogotowie prywatne 11-66-66.

Przybyły lekarz stwierdził u Żaka pęknięcie podstawy czaszki, u Szweda — ogólne potłuczenie, u przechodnia zaś, którym okazał się Jan Tobiasz, mieszkańca wsi Wólka (dom własny), — złamanie kręgosłupa. Wszystkich trzech ciężko rannych przewieziono do szp. Dziec. Jezus.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), Oddział miejski „ABC“ Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 8 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł lekarskie 30 gr Nekrologia po 30 gr Drobne po 20 gr za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych“ liczy się za oddzielne wyrazy. — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz Tel. 72733.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski — Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimska 121 — Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Bobiński